

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
 Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
 Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A d a m a, 4, Rue Clément 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejszy Pan powrócił 25 b. m. rano z Brucku nad Litawą do Schönbrunnu.

Pan Namiestnik przeniósł konceptowe go praktykanta Namiestnictwa Wiktora Dzierowicza z Mielca do Łańcuta.

W skutek sprawdzonego księgosuszu w Kłuzowie w powiecie Stanisławowskim i w Zawalu powiecie Borszczowskim c. k. Namiestnictwo czeskie odezwą z dnia 11 sierpnia b. r. L. 51.935 zabrania w myśl ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. (Dz. p. p. nr. 37) z okolic zapowietrzonych Galicyi wprowadzania do Czech zwierząt, produktów zwierzęcych i przedmiotów od nich pochodzących wymienionych w §. 1 wyż powołanej ustawy. Z okolic wolnych od zarazy może być przewożone bydło rzeźne i przedmioty wymienione w §. 1 ustawy księgosuszowej, tylko kolejami żelaznymi przez stacje wchodowe: Trzebowa Czeska, Polna, Trzeboń (Wittingau), Budziejowice (Budweis) i Kraliki (Grulich), przy zachowaniu przepisów §. 2 wyż powołanej ustawy i odnośnego rozporządzenia ministerjalnego z dnia 12 kwietnia 1880 roku Dz. pr. p. nr. 38. Dalszy transport bydła dozwołonym jest tylko kolejami żelaznymi, a jego wyładowanie nastąpić może jedynie na ustanowionych do ładowania i wyładowania stacyach i to w celu zaprowiantowania miejsc najbliższych położonych od stacyi kolejowej; przyczem należy najstaranniej unikać wszelkiej styczności z bydłem krajowym.

O wprowadzeniu takiego transportu bydła do miejsca zaprowiantowania, należy zaraz zawiadomić władzę miejscową, która zarządzi odpowiednią obserwacyę aż do chwili przeznaczenia bydła na rzeź, jeżeli ono jako niepodejrzane zaraz nie będzie zabitem.

Odped takiego bydła na targi lub do innej miejscowości nie może być dozwołonym.

Bydło rzeźne, przeznaczone do Pragi i jej przedmieść, ma być odprawadzonem pod konwojem z placu targowego Karolinenthal do rzeźni. — Pozostałe odpadki karmy i nawóz, pochodzący od tych zwierząt, należy spa-

lić, albo zakopać a sprzęty należyce oczyścić. Również zwraca się uwagę, że przepisy ogólnie bytła i mięsa jak najściślej będą przestrzegane a o najmniejszym zaślabnięciu zwierzęcia między wprowadzaniem bydłem należy niezwłocznie donieść politycznej władzy.

Co się tyczy surowych produktów zwierzęcych, to takowe nie mogą być wyładowane podczas transportu do miejsca przeznaczenia, a przeładowanie tylko wtedy nastąpić może, jeżeli takowe niezwłocznie dalej kolejną żelazną transportowane będą.

Również można je wyładowywać w miejscach przeznaczenia w pobliżu stacyi kolejowej położonych, jednakowoż do przeładowania i wywozu tych przedmiotów nie wolno używać zaprzęgów bydła rogatego.

Wprowadzanie bydła gospodarczego (do chowu, roboty, mlecznego i młodzieży) zupełnie zabrania się, a zakaz wprowadzania bydła kontamacyjnego i nadal obowiązuje.

Wykroczenia przeciwko powyższym przepisom karane będą w myśl §. 38 i 39 ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. Dz. pr. p. nr. 37.

Również c. k. Namiestnictwo Morawskie odezwą z dnia 11 sierpnia b. r. L. 16.442 zabrania wprowadzania i przewozu zwierząt i przedmiotów od nich pochodzących, wymienionych w §. 1 ustawy księgosuszowej z 1880 roku, z zapowietrzonych miejscowości Galicyi. Zaś wprowadzanie i przewóz odzwużaczy i pochodzących od nich surowych produktów z okolic niezapowietrzonych Galicyi i Bukowiny do Morawy i przez Morawę jest dozwołonem przez stacyę kolejową Privos, przy zachowaniu przepisów §. 2 i 40 wyż powołanej ustawy i odnośnych rozporządzeń ministerjalnych z dnia 12 kwietnia 1880 r. Dz. pr. p. nr. 38.

Dalszy transport wprowadzonych zwierząt i zwierzęcych surowych produktów przez Morawę odbywać się może tylko kolejną żelazną, przy zachowaniu przepisów §. 10 ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. Dz. pr. p. nr. 35 i 36 oraz tamtejszych rozporządzeń z dnia 29 maja i z dnia 20 sierpnia 1880 L. 10.069 i L. 15.335, które tutejszemi okólnikami z dnia 30 sierpnia 1880 l. 45.165 i z dnia 7 lipca 1880 l. 31.483 ogłoszone zostały, oraz rozporządzenia z dnia 15 czerwca b. r. L. 11.961. Według tego ostatniego rozporządzenia wyznaczone zostały stacye do ładowania i wyładowania transportów odzwużaczy w Nowym Leżynie (Neutitschein) na

lokalnej kolei Suchdol - Nowy Leżyn i w Kromieryżu na lokalnej kolei Hulein - Kromieryż.

Wyładowanie wprowadzonych odzwużaczy, wyjąwszy koniecznych wypadków, odbywać się może jedynie na stacyi ładowania i wyładowania najbliższej miejsca przeznaczenia, przy interweneyi ustanowionych oglądaczy.

Surowe zwierzęce produkta mogą być wyładowane na każdej stacyi kolejowej, zkad transport takowych do miejsca przeznaczenia uskuteczniony być może zaprzęgami końskimi. W myśl §. 13 litera a ustawy księgosuszowej i odnośnego rozporządzenia ministerjalnego postanowiono, aby wprowadzone odzwużacze z Galicyi i Bukowiny, które zaraz na rzeź nie zostaną oddane, nie stykały się z miejscowem bydłem tak w stajni jakoteż i na pastwiskach, dopóki nie odbędą 10 dniowej odosobnionej obserwacyi i dopóki nie zostanie wykazaniem, że stan ich zdrowia nie jest podejrzanym. O każdym zaślabnięciu zwierzęcia w takim transporcie odzwużaczy należy niezwłocznie donieść przełożonemu gminy lub jego zastępcy, jak również uwiadomić o tem powiatową władzę polityczną. Przy zabijaniu na rzeź wprowadzonych odzwużaczy mają być ściśle zachowane przepisy ogólnie bytła i mięsa z dnia 10 czerwca 1875. Dz. u. kr. i Dz. rozp. Nr. 29.

Wprowadzanie rogacizny z zakładów kontumacyjnych do Morawy jest wzbronionem, a przewóz takowych przez Morawę może odbywać się bez przeładowania lub wyładowania. Niemniej c. k. rząd krajowy bukowski odezwą z dnia 16 sierpnia b. r. L. 8.293 zabrania wprowadzania i przewozu zwierząt i przedmiotów w §. 1 ustawy księgosuszowej wymienionych a z zapowietrzonych miejscowości Galicyi pochodzących. Z okolic wolnych od zarazy wprowadzanie i przewóz zwierząt i przedmiotów od nich pochodzących do Bukowiny dozwołony jest przy zachowaniu przepisów §. 2 ustawy księgosuszowej i za osobnem zezwoleniem rządu krajowego, a jako miejsce wchodu wyznacza się wsie Oroszeni i Zwiniacza.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 21 sierpnia 1881.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 sierpnia.

Prasa liberalna w Niemczech dopuszcza się wielkiej przesady w sprawie ruchu antisemickiego i przedstawia go w świetle groźniejszym aniżeli ruch socyalistyczny. Można nawet powiedzieć, że dla wybrków antisemickich zaczęto ignorować ruch socyalistyczny, zapomniano o socyalistach. Jest w tem pewna tendencya, którą łatwo odgadnąć. Prasie liberalnej chodzi o to, aby w świecie całym wzbudzone zostało przekonanie, że odkąd ks. Bismarck zerwał z liberałami a zbliżył się do centrum i równocześnie porzucił dawne zasady na polu ekonomicznem, społeczeństwo niemieckie zostało wstrząśnięte do głębi i zbliża się do katastrofy. Dla tej tendencyi niemiecka prasa liberalna rozmija się czasem z swoim obowiązkiem patryotycznym i zamiast łagodzić obraz wybrków antisemickich lub przynajmniej sprowadzić je do właściwej miary jako eksces nieoświeconego i nieokiełzanego motłochu, pierwsza przedstawia rzecz w ponurem świetle i dostarcza materiału każdemu, kto nie sympatyzuje z Niemcami i chętnie widzi w ich stosunkach wewnętrznych zarody rozkładu. Ponieważ nie da się zaprzeczyć, że dziś Niemcy otrzynują ze świata więcej objawów niechęci niż sympatyi, więc można sobie wystawić, jak ciężkiego grzechu politycznego dopuszcza się każdy dziennik niemiecki, który z burdy ulicznej robi krawal podobny do tych, jakich ostatnimi czasy Rossya była widownią.

Liberaliści niemieccy są na złej drodze, bo zamiast zrobić pierwszy i najważniejszy krok do poprawy, t. j. uznać własny błąd, popełniony niedyś

14)

ŚWIETNE INTERESA

OPOWIEDZIANE

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta“.

IV.

(Ciąg dalszy.)

Coś naksztadt dreszczy przeszło po sercu Alfreda; z junaka robiącego świetne interesy, zrobiło się powolne jagnię — chciał się tłumaczyć, że wciągnęli go żydzi, że Dychawica jest znakomitym majątkiem, ale adwokat tylko się uśmiechał, patrzył na niego, co go do reszty zdekoncertowało.

Strach, jak księga wieczysta Dychawicy była zasmarowana! Przez dwie godziny bez oddechu wertowali obadwaj pozycyę za pozycyą i gdy zsumowali razem cyfry długów, pokazało się, że cały szacunek, za który Dychawica była kiedyś przez pana Anastazego kupiona, jest już wyczerpany, prócz innych zobowiązań, służebności i innych ciężarów wieczystych. Przyjmując nawet szacunek, za jaki Alfred ją kupił, owe sto tysięcy, które miały zostać przy gruncie jako suma amortyzacyjna, już w większej połowie pobrane były przez sprzedającego zadatkiem i zaliczką. Zamiast więc stu dwudziestu tysięcy, Alfred potrzebował wyłożyć gotówką sto pięćdziesiąt. W dodatku, przekonano się, że dobra te wystawione są na sprzedaż przez Towarzystwo kredytowe, a licytacya naznaczona za tydzień....

— Że! — co tu robić!

— Nie ma innej rady — powiada ad-

wokat — tylko zapłacić raty Towarzystwu, aby cofnięto licytacyę i drogą procesu zabezpieczyć to, co pan dałeś, na Dychawicy. Inaczej do świętego Jana może wejść tyłu dłużników do hipoteki, że pan nie dostanie....

Więc płac, pisz pełnomocnictwa, płac znowu stemple, wpisy, wysyłaj pozwy, a wszystko nagle, bo chwili jednej nie ma do stracenia. Jednakże w tem nieszczęściu trafiła się Alfredowi jedna pociecha. W zajeździe spotkał znajomego żyda, dostawcę kamieni na bruki i drogi publiczne, który oświadczył gotowość zakupienia od niego dwustu sążni z dostawą na wskazane punkta. Kupiec wprawdzie ofiarował niską cenę, bo co trzydziści rubli za sążeń, lecz Alfred podług swego obliczenia i tak zarabiał po dziesięć rubli na sążniu — więc umowę zawarto, nowo dzie-dzie Dychawicy wziął zadatek i wracając do domu cieszył się z świetnego interesu, który mu napędził ni ztąd ni zowąd parę tysięcy rubli....

— Muszę tylko utrzymać tę sprzedaż w tajemnicy, bo to zaraz wszyscy rzuciliby się do tego interesu, a tak ja sam będę przez parę lat mieć ładny dochodek.... A siedzą tu wszyscy od tylu lat, czy przyszło któremu na myśl korzystanie z tych kamieni, za-legalających niepotrzebnie ich pola!...

W Dychawicy zastał kompletny chaos. Wypowiedziana wojna przez pana Anastazego wrzała na wszystkich punktach. Obie kobiety zabrudzone sadzami od garnków, siedzą i płaczą w zadymionym pokoju; kominek, na którym przymuszone są gotować jedzenie, od kilku lat nie był używany, więc wszelkie lufta są zasypane, a dym wali na zewnątrz. Po mleko i śmietankę muszą posyłać na wieś, bo wszystkie krowy nie dają tyle mleka, ile się należy państwu Anastaz-

zym. Człowiek, którego tymczasowo najął do koni na miejsce Szymona, przychodzi po obrok, a tu przy spichrzu wisi druga kłódka, którą Kazio zapewne z polecenia ojca zawiesił. Toż samo jest przy stodółach, przy wozowni i przy piwnicach, a karbowy Izidor i wierny pachciarz boją się przyjść do pana Alfreda, żeby się nie narażać na gniew pana Anastazego. Wszelkie roboty w polu, w ogrodzie i koło sprzętów gospodarskich zostały wstrzymane, a gromada rzemieślników i wynajętych ludzi ze wsi czeka w sieniach, upominając się o zapłatę i straty z powodu doznanego zawodu. Nic więc dziwnego, że wobec takiego stanu rzeczy wyczerpała się wszelka cierpliwość Alfreda. Porwał za czapkę, a choć była to już późna godzina, postanowił iść do pana Anastazego....

— Niech co chce będzie! — zawołał, zmiierzając ku drzwiom — ale ja jego nauczę!

Obie kobiety łap go za poły surduta.
 — Alfredzie.... zlituj się, nie chodź!
 — Zięciu, jeżeli Boga masz w sercu.... patrz, Anielka mdleje....

Mimo więc szalonego gniewu, który nim miotał, ze względu na stan żony, wy-magałcej pewnego oszczędzania jej zdrowia — zdecydował się nie iść a napisać list do swego adwersarza. Siada, porywa ćwiartkę papieru i pisze jeszcze prędzej niż artyści na seenie, kiedy im wypadnie z roli wdać się z kim bądź w korespondencyę.... Służąca niesie depezę, i za parę minut wraca z odpowiedzią na tymże samym liście u dołu skreślona....

„Robię to, co mi sumienie nakazuje i prawo pozwala, dlatego żartuję sobie z wszelkich pogróżek i niedojrzałego ich autora.“ Charakter pisma był kobiecy, widocznie kreśliła go panna Józefa, osoba edukowana

na pensyi w Warszawie; stary Anastazy nie byłby się zdobył na taką stylizacyę.

— Dajcie mi rewolwer! — krzyknął, rzucając list na ziemię. Lecz nim dokończył to słowo: rewolwer, już pani starsza rzuciła się do drugiego pokoju, chwyciła wiszące na ścianie to niebezpieczne narzędzie śmierci, i dalejże w nogi z nim do sieni, z sieni do ogrodu gdzieś daleko ku sadzawce, między stare wypróchniałe lipy. Tam wetknął rewolwer w jedną z dziupli, odetchnęła i ze swobodniejszą myślą wróciła do pokoju.

Przez całą noc Alfred nie mógł oka zmrużyć. Złość, gniew, oburzenie z chęcią wywarcia przykładnej zemsty, nurtowały w nim jak wichur między szczątkami opustoszałego zamczyska. Wśród tak szczęśliwej dotąd nawigacyi po falach powodzenia pierwszy raz w życiu trafił na tak dokuczliwą rafę, i to w osobie takiego mizernego ex-blacharza, człowieka prawie bez żadnej edukacyi, człowieka, który w tak obłudny sposób potrafił zaciągnąć go w swoje sieci. Obrażona ambicya nie pozwoliła mu dojrzeć własnej lekkomyślności; widział tylko niepraktykowaną w życiu złość ludzką i czuł się wobec niej bezsilnym. Zapewne, że taki stan duszy młodego zarozumiałca nie może być godnym zazdrości....

Nad ranem dopiero usnął, lecz wkrótce obudził go jakiś niezwykły turkot i hałas przed domem. Przyjechał wójt z pisarzem i strażnikiem ziemskim i żądał widzenia się z panem....

— Cóż za interes sprowadza panów tak rano? — pyta, ubrawszy się czempredziej w szlafrok.

Wójt z łańcuchem i medalem na szyi wszedł z wielką butą do pierwszego pokoju, strażnik z szabłą, która mu brzęczy, uderzając o podłogę, a pisarz z pokornieścią mi-

Krajowa konferencja nauczycielska.

IV.

(L) Po odczytaniu protokołu z trzeciego posiedzenia zabrał głos p. Wasung i żądał, ażeby w protokole zapisano całe jego przemówienie proponujące przejście do porządku dziennego nad wnioskiem komisji emerytalnej o remunerowanie urzędników zawodujących funduszem emerytalnym.

P. Baranowski odparł, że w protokołach niepodobna zapisywać całych przemówień i że takiego zadania jako sekretarz podjąć się nie może. P. Wasung nie powiedział zresztą nic nowego, powtórzył tylko to, co poprzednio mówił p. Maciołowski.

Po dłuższej dyskusji między p. Wasungiem a pp. Olszewskim i Baranowskim, p. Sawczyński wnosi, ażeby we wszystkich następnych protokołach były zapisywane tylko wnioski i uchwały; motywem zaś zechcą pojedynczy mowy, jeżeli zależy im na tem, aby doszły do wiadomości władz kompetentnych, sami spisując i załączając do protokołów. Wniosek ten został przyjęty.

P. Kuryłowicz imieniem komisji specjalnej przedłożył dalsze wnioski w sprawie funduszu emerytalnego. Dotychczasowe postanowienia ustawy emerytalnej pozwalają wdowie po nauczycielu szkół ludowych pobierać tylko jedną trzecią część ostatniej przez męża pobieranej płacy a wraz z dodatkami na wykształcenie dzieci nie może wdowa pobierać więcej nad połowę ostatniej płacy męża. Komisja wnosi tedy: „Uprasza się krajową Radę szkolną, aby wobec korzystnego stanu funduszu emerytalnego wpłynęła na zmianę §. 43 ustawy w tym duchu, iżby pensya wdowy wraz z dodatkami na wychowanie dzieci mogła dochodzić do wysokości dwóch trzecich części ostatniej przez męża pobieranej płacy.“

Bez dyskusji przyjęto ten wniosek.

Dalszy bez dyskusji przyjęty wniosek komisji dąży do tego, aby nauczycieli, którzy wysłużyli już prawem przepisana liczbę lat służby i przez ten czas płacili punktualnie wkładki na fundusz emerytalny, uwalnić od dwuprocentowych wkładek na rzecz tego funduszu, jeżeli nadal pozostają w czynnej służbie.

Ze strony rozmaitych delegatów wpłynęły wnioski domagające się po części zniesienia a po części podwyższenia wkładek na rzecz funduszu emerytalnego. Jeden z takich wniosków domaga się nawet, aby wkładki podwyższono z 2 na 4 proc. Z powodu tych sprzecznych wniosków proponuje komisja przyjęcie następującej rezolucji: „Uprasza się krajową Radę szkolną, ażeby wyznaczyła osobną komisję do zbadania, czy i o ile dałyby się wkładki na fundusz emerytalny stopniowo obniżyć.“

P. Piotrowski mniema, że należy zatrzymać *status quo* i przejść do porządku dziennego nad powyższym wnioskiem komisji.

P. Nadraga wnosi, ażeby ze względu na finansowych zniżyć procent z 2 na 1.

Rada p. Olszewski wyjaśnia, że

— To ta nie o terazniejsze idzie ale o dawne... Niechno pan pisarz przeczyta, co pisze naczelnik.

Pan pisarz wyjął z pod surduta zamkniętą tekę, i chrząkając, kichając, na palcach zbliżył się do stołu.

— Panie dobrodzieju dziedzicu — mówi przewracając karty — należy się z Dychawicy tego podatku tyle, tego tyle, i znowu tyle z lat tych a tych, summa summarum tysiąc kilkaset rubli.

— No to przecież nie odemnie! — mówi Alfred ze śmiechem, odsuwając papiery — Proszę iść do pana Anastazego!

— Byliśmy proszę pana dziedzicu, a on nas odesłał tutaj... Pokazał kontrakt z wielmożnym dziedzicem, i powiedział, że to wszystko wielmożny dziedzic wziął na siebie.

— Kłamstwo! — zawoła Alfred — ja nie jestem jeszcze urzędowym dziedzicem Dychawicy.

— Ehe, wielmożny dziedzicu ino tak żartuje — odpowiada wójt, patrząc się figlarnie w jego oczy — A dlaczegoż to leśniczy nie chciał mi wydać mojego drzewa z lasu, mówiąc, że wielmożny pan zakazał. Gajowy by tam nie słuchał nieprawdziwego dziedzica, aha?

— Nie wydał i nie wyda, ani gałązki! — przerywa gniewnym tonem Alfred — tak samo i podatku nie zapłacę, bo do mnie nie należy...

— Ha, to zrobimy sekwestrację, jak kazał naczelnik. Niechno pan panie strażniku każe zawołać sołtysa i świadków... A pan panie pisarzu, pisz, jak się należy...

— Możecie robić, co wam się podoba, a ja nie dam ani grosza...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

przez podeptanie zasad liberalnych w sprawie kościelno-politycznej, zamiast uznać w dzisiejszym stanie rzeczy tylko skutki tego błędu, starają się złożyć całą winę na ks. Bismarcka i niemal tak rzecz przedstawić, jak gdyby kanclerz nie tylko przez palce patrzył na wybryki antisemickie, lecz nawet biernym zachowaniem się dodawał zachęty do nadużyć. Zarzut ten powtarza się ciągle, a inspirowana *Post* widziała się nawet onegdaj spowodowaną wystąpić w obronie księcia Bismarcka. Już to ks. Bismarck nie ma szczęścia do swoich obrońców w prasie. Często obrona zaostriżyła tylko nieporozumienie, a tym razem tak samo się stanie. Liberalni przeciwnicy ks. Bismarcka znajdują w artykule *Post* tylko wątek do nowego ataku. Dziennik ten bowiem pyta, z jak tytuł do posadzenia księcia Bismarcka o sprzyjanie ruchowi antisemickiemu, skoro on nigdy ani urzędownie ani poufnie nie powiedział tego, i w ogóle nie zachęcał nikogo do naruszania zasady równouprawnienia. Jeżeli księciu Bismarckowi może być zrobiony jaki zarzut z powodu wzrostu propagandy antisemickiej, to chyba tylko ten, że nie postąpił w tej sprawie z tak wyjątkową surowością, niemal gwałtownością, jaka cechowała jego dawniejsze wystąpienia w niemiłych sobie sprawach, jak np. w sprawie obraz doznanych w prasie. Ale księżę Bismarck zobojeźniał już nawet pod tym względem, bo znosi spokojnie fakt, że niemiecka prasa liberalna posadza go o najcięższy występki polityczny t. j. o zachęcanie do nadużyć i wybryków przeciw nietykalnej zasadzie równouprawnienia. Księżę Bismarck mógł zobojeźnić na te wszystkie napaści, bo przekonał się już dostatecznie, że jego powaga i urok jego sławy wystarczają ciągle, aby wszelkie usiłowania przeciwników około zachwiania jego popularności w masach spełzły na niczem. Kto w Niemczech próbuje zaatakować kanclerza na punkcie tej popularności, narazi się jeszcze zawsze na niezawodną klęskę.

— Cóż chcesz? — odpowiada dość opryskliwie, zbliżając się ku drzwiom.

— Po co oni przyjechali?

— Albo ja wiem... — Może ciebie aresztować, co?... Mój drogi Alfredku — szepcze, ciągnąc go za rękaw do sypialni — pójdz tu, ja cię wypuszczę tylnymi drzwiami do ogrodu.

— Pewnie za ten rewolwer! — dodaje starszka załamując ręce.

— Za jaki?

— Za ten, który schowałam wczoraj w lipie... Wystaw sobie, byłam przed chwilą w ogrodzie... i nie ma go... pewnie ktoś znalazł i zaniósł go do wójta... O ja nie-szczęśliwa, cóżem ja dobrego zrobiła!...

Co sobie w tej chwili myślał Alfred, to nie wiem, lecz zaciąwszy zęby, udał spokój, zapewniając strwożone kobiety, że nie spodziewa się żadnego niebezpieczeństwa, a tylko prosi, aby mu nie przeszkadzały rozmówieniu się z wójtem.

— Cóż to za bieda? — mówi, wracając do pierwszego pokoju, gdzie wójt, począstowawszy tabaką pisarza i strażnika, z nimi razem kicha z taką zapalezywością, iż nie jest w stanie odpowiadać.

— A toć one podatki z Dychawicy...

— Jakże? Wszakże zapłaciłem bieżące aż do świętego Jana!

wniosek p. Nadraga byłby tylko wówczas usprawiedliwiony, gdyby fundusz emerytalny powstawał tylko z wkładek opłacanych przez nauczycieli; ale nie należy zapominać, że Sejm krajowy zasiał go corocznie kwotą najmniej 12.000 zł.; w razie obniżenia stopy procentowej wkładek mogłoby powstać mniemanie, że fundusz nie wymaga już żadnego zasiłku kraju.

Pp. Duchowicz i Szarek mniemają, że sprawą tą powinien zająć się stały wydział wykonawczy i na najbliższej konferencji przedłożyć stosowne wnioski.

Po tych wywodach przyjęło zgromadzenie wnioski komisji.

Z kolei przyszło pod obrady sprawozdanie sekcji III z pytania Rady szkolnej: „Jakie są powody zbyt małej frekwencji młodzieży w klasach wyższych szkół wydziałowych dla chłopców, i w jaki sposób dałoby się frekwencję ta powiększyć?“

Sprawozdawca p. Habura w jasnym i obszernym wywodzie wyliczył jako powody małej frekwencji:

1) Brak należytego pojęcia o korzyściach szkół pomiędzy warstwą ludności, dla której właściwie rzeczono szkoły zostały założone. Niektórzy nie wahają się twierdzić, że gdy w kraju naszym nie ma fabryk, nie ma wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, nie ma handlu, więc młodzież, kończąca szkoły wydziałowe, nie ma się gdzie podzić. Gdyby były fabryki i przedsiębiorstwa, wówczas potrzebaby natychmiast mechaników, rachmistrzów, komiwojażerów, i mieliby ukończeni uczniowie szkół wydziałowych natychmiast pomieszczenie. To zapatrywanie jest z gruntu fałszywe i błędne, bo już dzisiaj jest aż nadto rękodzielników i przedsiębiorstw, dla których szkoły wydziałowe są bardzo potrzebne. Czyż np. każdy rękodzielnik nie powinien ukończyć takiej szkoły przemysłowej? Zagranicą stara się każdy rękodzielnik wykształcić umysłowo; u nas dzieje się inaczej; brak najczęściej wszelkiej wykształcenia, ale natomiast jest dużo narzekania, że zagranicą zabija nasz przemysł i rękodzielnictwo. Nie wykształceni ludzie nie mogą znowu dopierać korzyści z posyłania swych dzieci do szkół wydziałowych, bo chłopiec wyszedłszy z takiej szkoły nie otrzymuje natychmiast posady, a nasz wieśniak chętnie posyła swe dziecko do szkoły tylko wtedy, jeśli ma nadzieję, że zostanie przynajmniej księdzem; rzemieślnik nie dba wiele o umysłowe wykształcenie, bo chodzi mu przeważnie o to, aby jak najwięcej wyeksploatować się dziecku w zawodzie praktycznym.

2) Fałszywa ambicja. Ukończony uczeń szkoły wydziałowej nie wstąpi już do rzemiosła, bo ma już wyżej sięgające aspiracje i wyobrażenia. Majster zaś nie przyjmuje do warsztatu ukończonego ucznia szkoły wydziałowej, bo obawia się, iż uczeń przewyższa go pod względem umysłowym.

3) Brak łączności pomiędzy szkołami wydziałowymi a innymi szkołami fachowymi, czyli innymi słowy utrudnione przejście z szkół wydziałowych do fachowych. Tak up. trudno pojąć, dlaczego ukończony uczeń szkoły wydziałowej nie może przejść do szkoły rolniczej, leśniczej, przemysłowej, techniczno-przemysłowej w Krakowie i dlaczego nie chcą go przyjąć na praktykę do urzędu pocztowego, telegraficznego, do urzędów podatkowych i t. p.

4) Dalszą ważną przyczyną jest ubóstwo rodziców.

5) Zniesienie z urzędu w kilku miejscowościach szkół wydziałowych; tym sposobem zniechęcono jeszcze więcej już i tak do tych szkół uprzedzonych obywateli i zachwiano ich wiarę w instytucję.

Taki, zdaniem sekcji III, są główne powody małej frekwencji.

Jako środki zaradcze proponuje sekcja ad 1: Zmianę ustawy w tym duchu, ażeby dotychczasowy przymus szkolny co do codziennej nauki rozszerzyć na 8 lat po miastach i miasteczkach, bo skoro dziecko włościanina musi uczęszczać do szkoły najmniej 6 lat, to słuszną jest rzeczą, ażeby dziecko mieszczańskie trudniące się handlem i przemysłem uczęszczało do szkoły najmniej 8 lat. Ad 2. W ustawodawstwie przemysłowym należy poczynić stosowne zmiany w tym duchu, aby samoistni rękodzielnicy byli obowiązani przyjmować do warsztatów tylko takich uczniów, którzy ukończyli najmniej 8 klasę wydziałową. Ad 3. Najlepszym środkiem zaradczym przeciw temu powodowi małej frekwencji jest pismo p. ministra wyznań i oświaty z d. 20 sierpnia 1880 wystosowane do J. Eks. p. Namiestnika, w którym p. minister podnosi, że młodzież garnie się zanadto do szkół średnich a szkoły fachowe, przemysłowe, stoją puste. Zaleca tedy to pismo dyrektorom szkół niższych, aby nakłaniali młodzież do oddawania się zawodom praktycznym. W tym kierunku może wiele zdziałać kraj. Rada szkolna, bo może wyjednać, iżby uczniowie szkół wydziałowych byli przyjmowani do szkół gorzelnictwa, rolniczej w Cernichowie, leśniczej, a dalej na praktykę do urzędów pocztowych, telegraficznych i podatkowych do seminarjów nauczycielskich. Ale w takim razie należałoby rozszerzyć zakres nauki w

szkołach wydziałowych. Nareszcie co do 4 punktu proponuje sekcja, aby utworzył stypendya, z którychby korzystali uczniowie 7 i 8 klasy szkół wydziałowych tudzież ci uczniowie, którzy z tych szkół przeszliby do szkół fachowych. Należałoby także takim uczniom dawać książki bezpłatnie.

Nad powyższymi wnioskami wszczęła się bardzo ożywiona dyskusja.

P. Baranowski dziękuje, że sekcja rozróżniła szkoły wydziałowe od innych zakładów, mających cele bliskie albo pokrewne, jak szkoły specjalne, rękodzielnicze, przemysłowe i t. d., ale życzy sobie silniejszego zaakcentowania tych różnic. Szkoły wydziałowe mają dać wykształcenie ogólne, wychodzące poza zakres szkoły ludowej pospolitej, tej części młodzieży, która nie myśli przejść do szkół średnich. Mogą być dołączone do nich dodatkowo pewne kursa praktyczne, gospodarcze lub rzemieślnicze, ale jeżeli zadaniem głównym szkoły jest wykształcenie w pewnym rzemiośle, naówczas staje się ta szkoła specjalną, rękodzielniczą. Wieczorne szkoły przemysłowe, powstające obecnie, którym mowca jak najlepszemu powodzenia życzy, czynią zadość potrzebom tej części młodzieży rzemieślniczej, która nie mając dostatecznego wykształcenia, niekiedy nie ukończywszy szkoły pospolitej, chce uzupełnić swe wiadomości ogólne a przytem, będąc dojrzałą w latach, także nabrac nieco wiadomości specjalnych z technologii rachunkowości, rysunków i t. d. Szkoły wydziałowe nie prosperują, bo u nas ludność woli dzieci zawczasu dawać do szkół, dających szersze pole co do wyboru zawodu. Woli posyłać do gimnazjum niż do szkoły realnej, a do tej szkoły bardziej niż do szkoły wydziałowej. Wprawdzie wiele tej młodzieży lepiejby zrobiło, kończąc całą szkołę wydziałową, niż przerywając naukę w szkołach średnich, ale uprzedzić ludności nie przełamie się przepisami i projektami ustaw niewykonalnych a szczególnie też i niektórymi projektami komisji. Mowca przemawia przeciw wnioskowi sekcji co do rozciągania obowiązku szkolnego w miastach do lat 8, gdyż pomijając inne motywa nie życzy sobie, aby nad wnioskami konferencji krajowej przechodził Sejm do porządku dziennego i nie życzy sobie, aby do wielu ustaw i przepisów niewykonywanych przybywała jedna ustawa więcej. Również jest mowca z zasady przeciwny narzucaniu innym zakładom obowiązku przyjmowania uczniów szkół wydziałowych, zwłaszcza gdy co do niektórych zakładów władze krajowe nie mają kompetencji stanowienia. Zdrowe szkoły wydziałowe same sobie wywalczą przyjmowanie do innych zakładów naukowych. Mowca przedkłada kilka drastycznych różnic między krajami, gdzie szkoły wydziałowe kwitną, a naszym co do chęci uczęszczania młodzieży rękodzielniczej do szkół, powołując się na obrady ankiety przemysłowej i na niektóre dzieła specjalne, n. p. na dzieło Schroedera *Bildungsstätten des deutschen Gewerbs-Beisess*. Wnosi przeto, aby stać na gruncie realnym, żądać rzeczy wykonalnych i jakkolwiek sprawa szkół przemysłowych tylko nawiasowo wiąże się z sprawą szkół wydziałowych, poprzez usiłowania ankiety przemysłowej co do subwencjonowania szkół przemysłowych. Wnosi przeto przejście do porządku dziennego nad wnioskami sekcji co do przedłużenia obowiązku uczęszczania w miastach do lat 8 i co do przymusowego przyjmowania uczniów szkół wydziałowych w innych zakładach a wnosi od siebie dodatkowo: „Udać się do Rady szkolnej krajowej, aby imieniem konferencji przedłożyła Wydziałowi krajowemu wniosek jak najczynniejszego subwencjonowania tak zwanych szkół przemysłowych wszelkiej kategorii tak, aby te szkoły we wszystkich miastach znaczniejszych mogły powstać.“

P. Szostkiewicz krytykuje ostro wywody sekcji. Mowca nie może zrozumieć, jakim sposobem 8 letni przymus szkolny ma przekonać ludność uprzedzoną o pożyteczności szkół wydziałowych, albo wpłynąć na usunięcie brutalności majstrów wobec czeladzi? Jedynym trafnym powodem małej frekwencji, przytoczonym przez sekcję, jest ubóstwo; to też mowca wnosi, aby kraj. Rada szkolna zechciała stypendjami umożliwić uczniom szkół wydziałowych przechodzenie do szkół przemysłowych i w ogóle fachowych.

P. Dbałowski przytacza jako dalszy powód małej frekwencji okoliczność, że w szkołach wydziałowych jest zanadto wiele posad obsadzonych zastępami nauczycielskimi, wnosi więc, aby usunąć zastępców a mianować nauczycieli stałych.

P. Deszkiewicz podaje jako środek zaradczy zaprowadzenie w szkołach wydziałowych nauki rachunkowości, prowadzenia ksiąg handlowych i budownictwa a jako powód małej frekwencji przytacza jeszcze niedostateczne wykonywanie przymusu szkolnego i w tym duchu formułuje stosowne wnioski.

P. Szarek, wychodząc z założenia, że frekwencja w wyższych klasach szkół wydziałowych jest małą, czyni wniosek, aby konferencja udała się z prośbą do krajowej

Rady szkolnej o wyjednanie w Sejmie postanowienia, izby szkoły pospolite po małych miastach rozszerzyć na szkoły wydziałowe i pomnożyć je jeszcze o dwie klasy.

P. Sawczyński nie może pojąć tego wniosku. W dotychczasowych szkołach wydziałowych frekwencja jest mała, a więc pomnożymy jeszcze liczbę tych mało frekwentowanych szkół?

Ponieważ do głosu zapisało się jeszcze dziesięciu mówców, przeto wniosek p. Michalewski zamknięcie dyskusji i wybór mówców generalnych. Po przyjęciu tego wniosku przemówił p. Harländer przeciw wnioskowi sekcji III, a mianowicie dowodził, że nie potrzeba tworzyć osobnych szkół przemysłowych i rzemieślniczych, ale łączyć takie szkoły pod jedną dyrekcją z szkołami wydziałowymi, p. Spis zaś przemawiał za wnioskami sekcji i upraszał konferencję, ażeby w całości uznała przytoczone powody za trafne a środki za prowadzące do celu i odpowiednie.

Po obszernym przemówieniu p. Habury, który polemizował głównie z wywodami pana Baranowskiego, przystąpiono do głosowania, które wydało następujący rezultat:

Przyjęto wszystkie poglądy komisji co do powodów małej frekwencji, zaś co do środków zaradczych uchwalono: Przymus szkolny po miastach i miasteczkach ma jak dotąd trwać tylko 6 lat (upadł więc wniosek 8-letniego okresu); w miejscowościach, w których są szkoły wydziałowe, powinny być zakładane szkoły przemysłowe i rzemieślnicze; w ustawodawstwie przemysłowym należy ująć stosunki terminowania w ścisłe ramy; krajowa Rada szkolna zarządzi co potrzeba, ażeby przejście z szkół wydziałowych do przemysłowych i w ogóle fachowych było ułatwione; w tym celu postara się o zmianę planu naukowego w szkołach wydziałowych; wyda rozporządzenie, ażeby do seminariów nauczycielskich przyjmowano ukończonych uczniów 8 klasy wydziałowej; postara się o stypendya dla uczniów 7 i 8 klasy szkół wydziałowych, którzy następnie udadzą się do szkół fachowych i postara się o to, aby uczniowie ubodzy otrzymali bezpłatnie książki, o ile takowe są wydawane przez Zakład narodowy im. Ossolińskich.

Dalej przyjęto powyższe wnioski p. Baranowskiego; wniosek p. Szarka upadł; wniosek p. Harländera odesłano na wniosek p. Sawczyńskiego do stałego wydziału wykonawczego a wnioski p. Deszkiewicz do sekcji VII i I.

Na popołudniowym posiedzeniu, piątym z rzędu, przyszło pod obrady sprawozdanie sekcji IV z pytania kraj. Rady szkolnej: „Czy i o ile byłaby pożądaną zmiana ustawy krajowej szkolnej w tym kierunku, ażeby obowiązek uczęszczania do szkoły ludowej rozpoczął się z upływem roku 7 wieku dziecka, a kończył się z upływem roku 13go?”

Sprawozdawca p. Piotrowski oświadczył, że sekcja zastanawiała się nad tem, czy i o ile należałoby zmienić §§. 40 i 41 ustawy szkolnej z 2 maja 1873 r. i przysłała do następujących rezultatów: Obecnie rozpoczyna się obowiązek uczęszczania do szkoły z 6 rokiem życia a kończy się z 12. Ale po wsiach i małych miasteczkach zdarza się często, że w 6 roku życia dzieci źle żywione, nie są w stanie uczęszczać do szkoły, natomiast po większych miastach dzieci zamożnych rodziców są już w 6 roku życia dobrze rozwinięte i mogą zadość uczynić obowiązkowi. Sekcja jest tedy zdania, że w ustawie należy zmienić zacytowane powyżej paragrafy w tym duchu, aby obowiązek uczęszczania do szkół rozpoczął się w zasadzie z ukończonym 7 roku życia, a kończył się z 13 rokiem, na wyraźne zaś żądanie rodziców dziecko rozwinięte fizycznie i umysłowo może zacząć chodzić do szkoły po ukończeniu 6 roku życia. W tym sensie czyni sekcja stosowny wniosek a przeprowadzenie zmiany zacytowanych §§. ma się zająć kraj. Rada szkolna.

Ponieważ do głosu zapisało się kilku nastu mówców, przeto na wniosek p. Skwirczyńskiego wybrano jako mówców generalnych pp. Maciołowski i ks. Kulisz.

P. Maciołowski: Sprawa o którą tu chodzi, należy do rzędu kwestyj trudnych do rozwiązania, co uznała już sama sekcja. Jeżeli dziecko jest rozwinięte, to niech chodzi do szkoły po ukończeniu 6 roku życia, a jeżeli nie jest rozwinięte, niech zaczyna chodzić do szkoły po ukończonym 7 roku życia. To samo powiada dzisiaj obowiązująca ustawa, bo zawiera postanowienie, iż dziecko mało rozwinięte może na jeden rok być uwolnione od obowiązku uczęszczania do szkoły. Pozostawmy więc zacytowane paragrafy tak, jak opiewają obecnie.

Ks. Kulisz. Podczas obrad Rady państwa nad 8-letnim obowiązkiem uczęszczania do szkoły ludowej, a dalej podczas obrad krajowej konferencji w Austrii, ogłoszono bardzo trafne zapatrywania, że dziecko dopiero w 13 i 14 roku życia swego jest najbardziej uzdolnione do przyjmowania nauki;

tyczasem właśnie w tych latach swego życia ma ono u nas zupełnie opuścić szkołę i oddać się zajęciu praktycznemu, które często-kroć podkopuje i niszczy jego zdrowie. Ażeby więc temu bodaj w części zaradzić, należałoby postanowić, aby obowiązek rozpoczynania nauki zaczynał się po ukończonym 7 roku życia a kończył się w 13.

Konferencja przyjęła wnioski sekcji P. Mićkowski przedłożył odpowiedź sekcji V na pytanie krajowej Rady szkolnej, które tak opiewa: „Jakich warunków wymagać należy od młodzieży szkół ludowych, nieprzechodzącej do szkół wyższych a kończącej 13 rok życia, celem uwolnienia jej od obowiązku uczęszczania do szkoły codziennej i w jaki sposób uwolnienie to należałoby przeprowadzić?” Sekcja odpowiada: Od obowiązku uczęszczania do szkoły przed upływem 6 lat od chwili wstąpienia do szkoły, należy uwolnić takich 13-letnich uczniów, którzy wykazują się zupełnym sieroctwem lub zupełnym zubożeniem; dalej takich, którzy przesiedlili się do miejsca oddalonego od szkoły o 3 kilometry; takich, którzy są zupełnie niezdolni do pobierania nauki lub którzy nie mogli w 7 roku życia wstąpić do szkoły a w 13 roku życia są rodzicom niezbędnie potrzebni do pomagania w pracy. Co się tyczy sposobu uwolnienia proponuje sekcja, aby miejscowe Rady szkolne decydowały w wypadkach, w których uwolnienie powinno nastąpić.

Na wnioski pojedynczych delegatów proponuje sekcja przyjęcie następujących postanowień: Kto odbierze dziecko ze szkoły bez świadectwa uwolnienia, podpada karze wymienionej w §. 43 lit. a. ustawy szkolnej. Kto przyjmie dziecko do służby bez takiego świadectwa, ulega karze 5—50 zł. lub stosownej karze aresztu. Takiej samej karze ulega, kto dziecko odda do służby bez takiego świadectwa.

P. Baranowski podnosi, że sekcja powyższymi wnioskami nie odpowiada wcale na pytanie wystosowane przez krajową Radę szkolną, której chodziło najwyraźniej o objawienie zdania konferencji, jaki zasób wiedzy powinien uczeń wynieść ze szkół pospolitej, nim zostanie uwolniony od obowiązku chodzenia do szkoły. Tymczasem sekcja rozbraja tylko zewnętrzną stronę pytania a nie odpowiada na rzecz główną; z tego powodu wnosi mowca, aby całą tę sprawę odesłał nspowrót do sekcji. Wniosek ten został przyjęty.

P. Badańczyk przedłożył w imieniu sekcji VII długi szereg wniosków uczynionych przez rozmaitych delegatów. Pierwszy z tych wniosków tyczy się uregulowania praktyk religijnych młodzieży w szkołach luźnych. Dotychczasowe przepisy i rozporządzenia traktują jasno o feryach głównych, o obchodzeniu świąt głównych katolickich, o praktykach religijnych w ogóle, ale nie dają żadnych wskazówek co do religijnych praktyk miejscowych, jak n. p. czy młodzież ma brać udział w procesjach podczas dni krzyżowych i na Boże Ciało, czy można zadość uczynić życzeniu niektórych proboszczów, aby młodzież co dnia chodziła do kościoła i t. p. Z tego powodu czyni sekcja VII wniosek: „Uprasza się kraj. Radę szkolną, aby w porozumieniu z ordynaryatami uregulowała praktyki religijne i wydała stosowne rozporządzenie“. Bez dyskusji przyjęto ten wniosek.

Drugi wniosek tyczy się wyjednania u Sejmu fundusów na zaliczkę dla nauczycieli szkół ludowych. Wniosek sekcji w tej mierze opiewa: „Kraj. Rada szkolna upoważni Rady szkolne okręgowe do rozdawnictwa zaliczek z funduszy, które Sejm krajowy przyznał raczy“. Wniosek ten przyjęto.

W kwestyi uregulowania miejscowych nadzorów szkolnych wnosi sekcja, aby nad całym szeregiem wniosków domagających się uregulowania tej sprawy przemasła konferencja do porządku dziennego, albowiem sprawą tą zajmuje się obecnie ankieta szkolna. Wniosek ten upadł, równie jak wniosek p. Bernackiewicza, ażeby znieść miejscowe nadzory szkolne pod względem pedagogicznym, a natomiast utrzymał się wniosek p. Adamczyka, ażeby inspektorowie miejscowi mieli nadzór tylko pod względem administracyjnym.

Wniosek zniesienia prawa prezenty przez miejscowe rady szkolne wywołał ożywioną dyskusję. Sprawozdawca sekcji VII. p. Badańczyk wyłuszczył w dłuższym wywodzie, że prawo prezenty, spoczywające obecnie w rękach miejscowych rad szkolnych, jest niepraktyczne i ubliża po prostu powadze nauczycieli, którzy muszą chodzić od domu do domu i prosić radnych gminnych o głosy. Ale to prawo prezenty jest także niemilem dla władz szkolnych, które nie zawsze mogą nadać posadę najlepszemu kompetentowi. Dla tych powodów wnosi sekcja: 1) Uprasza się kraj. Radę szkolną o poczynienie kroków, aby prawo prezentowania nauczycieli było przeniesione na okręgowe Rady szkolne a zatrzymane tylko tam, gdzie osoba prywatna z własnych funduszy utrzymuje szkołę i nauczyciela. 2) Uprasza się kraj. Radę szkolną, aby wezwała okręgowe

Rady szkolne do wczesnego ogłaszania w czasopiśmie *Szkola* wakujących posad tymczasowych nauczycieli.

Pp. Gieronis i Szeliga domagają się, ażeby nauczycieli szkół ludowych mianowała kraj. Rada szkolna na propozycje rad okręgowych.

P. Piotrowski sprzeciwia się pierwszemu wnioskowi sekcji, który dąży do ścieśnienia autonomii gmin.

P. Preisner wnosi przejście do porządku dziennego nad wnioskiem sekcji.

Konferencja przyjęła obydwaj wnioski sekcji i wnioski p. Gieronisa.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zagadkowy żywioł).

Niepewne zwycięstwo Gambetty w ostatnich wyborach, w których jako kandydat otrzymał w jednym okręgu bardzo małą większość, ale nie został wybrany dla braku większości absolutnej, spowodowały znanego statystę profesora Wawrzyńca Steina do głębszego zastanowienia się nad tym objawem i przeobrażeniem zapatrywań, które zaszło w umysłach wyborców, wiernych dotychczas swemu przywódcy. Profesor Stein rzadko kiedy zabiera głos w prasie peryodycznej, ale czyni to zawsze, ilekroć idzie w życiu publicznym o ocenienie objawów nie dość wyjaśnionych lub zagadkowych. Przypominamy między innymi jego trafne rozprawy o sprawie irlandzkiej, o gasnącym wpływie Anglii na wypadki międzynarodowe, o znaczeniu w współczesnych dziejach przewagi nad morzem Śródziemnym i t. p. Podawaliśmy je w swoim czasie w streszczeniu.

W najświeższej swojej rozprawie, zatytułowanej: „Epilog w Charonne“, zastanawia się autor nad stanowiskiem Gambetty wobec Francji. We wstępie ocenia politykę eksdyktatora, który dążył ciągle do władzy, kiedy rodacy ofiarowywali mu zaszczyty. Wszczęwładza Gambetty była bowiem uzasadnioną tylko dopóty, dopóki kraj cały nie przejął się zasadami republikańskimi. Wiedział o tem sam Gambetta, ale mimo to nie porzucił swoich dążeń i dlatego spotkał go zawód, którego doniosłości nie przewidywał. Od mowy jego w Cherbourgu do wystąpienia w Charonne upłynął cały rok, który przyniósł wielkie przeobrażenia w umysłach i usposobieniu ludu francuskiego. Z tem wszystkim — mówi Stein — i najświeższa mowa Gambetty ma znaczenie europejskie i dlatego warto się zastanowić nad porażką, którą poniósł, chociaż sam nie zna jej przyczyn. Dalsze wywody profesora Steina podajemy w przekładzie dosłownym:

„Niepodobna prawie zaprzeczyć, że Gambetta ze stanowiska dyktatorskiego zeszedł do roli przywódcy stronnictwa. Nazwać tego stronnictwa nie można inaczej, tylko stronnictwem republikańskiem. Z drugiej strony jednak niepodobna także zaprzeczyć, że we Francji nie ma dziś właściwie stronnictwa republikańskiego, gdyż Francya zgadza się jednomyślnie na republikę i są już tylko odcięcia stronnictw w republice. Z tą chwilą rozpoczęło się rozprzeganie właściwego pierwiastku stanowiska Gambetty. Szło teraz o to, ażeby wynaleźć nowy pierwiastek. Pierwiastek wojskowy był jednakże za słaby, mieszczański mniej zamożny nie dowierzał Gambecie, średnio zamożny obawiał się go, a silny w zasoby materialne był dlań niemiłosiernie usposobionym. Gambetta czuł to dobrze, gdyż Włosi posiadają z tradycyi przenikliwy instyngt polityczny. Jakaż mu pozostała droga? „Jedyna, jaka pozostaje wszystkim tym, którzy patrzą na sprawy obecnie wstrząsające światem widzą tylko jedną stronę medalu. Zrobił on wiele niebezpieczny krok i zaczął ideę republikańską identyfikować z ideą pracy. O właściwej socyalnej kwestyi nie miał pojęcia, wiedział tylko, że wytworzona ona została przez klasę robotniczą. Chciał ją zatem zdobyć przebojem. Udał się do Belleville a ztamtąd do Charonne. Cóż go tam spotkało i jaką także naukę wyciągnął może z tego wypadku Europa?”

„Każde ze stronnictw chce dojść do władzy i każde z nich ma jasno utworzony plan, co uzyskać pragnie za pośrednictwem władzy. Stronnictwo zatem w państwie konstytucyjnym musi się starać o władzę w ten sam sposób, w jakim się wyraża wola państwa. Droga do tego jest droga przekonania wyrażonych za pośrednictwem mowy, jej treści i formy. Stronnictwo milczące nie jest stronnictwem, i jeżeli nie chce użyć mowy, nie chce zostać stronnictwem. Niepodobna sobie bowiem wyobrazić stronnictwa, które nie chce dać wyrazu swych przekonań przez mowę. Gambetta tedy udaje się do Charonne. Tymczasem nikt go tam nie słucha, wszyscy hałasują, tłumia mu słowa w ustach. Rozjątrzony, a bardziej jeszcze zdumiony, znajduje się nagle przed nowem obcem mu dotychczas zjawiskiem. Nie chce słuchać mowy, mowy republikańskiej pomiedzy republikanami? A jednak od stu lat rządziła Francją mowa. Są to republikanie i nie

chcą ani jednego frazesu o reprezentacji republikańskiej w osobie jej prezydenta? Czy to jeszcze stronnictwo i co za stronnictwo? Czego właściwie chcą ci wszyscy ludzie, którzy wrzeszczą, zagłuszają go, i czego chcą inni, którzy pozwalają na to? Czyliż istnieje jeszcze jaki porządek stronnictw, jaka walka stronnictw, czy istnieje ich członkowie i przywódcy w siedlisku inteligencji, w stolicy, którą Wiktor Hugo „miastem miast“ nazywa?”

„Daremna praca wysilać się na nierozumienie tego objawu. To co, Gambetta spotkało, nie było dziełem stronnictwa, bo już go niema. Po raz pierwszy w życiu stanął on przed czymś innym, co zaledwo przeczynał. Dźwignęła się nowa potęga i potrzeba nowej miary. To co spotkało w Charonne przywódcę republiki, nie mogło wyjść od jednego stronnictwa. Jest to zupełnie coś odmiennego od wypadków, do jakich przywykły ludy romańskie i germańskie. Będziemy mieli do czynienia z tym czynnikiem w całej Europie. Na nie się nie przyda nadzieja, że go kupić można; 10.000 ludzi niepodobna kupić. Nie przyda się również na nie pytać tych ludzi, czego chcą, gdyż oni sami o tem nie wiedzą. Jest to jakiś żywioł pierwiastkowy, obrzmy, na który nie ma na razie miary, a który objawia się z całą gwałtownością. Chcąc go oznaczyć właściwem mianem, próżnobyśmy szukali innego wyrazu, musimy powiedzieć, że z ducha germańskiego i romańskiego wyłania się jakaś trzecia, dotąd ukryta „narodowość“. Obecnie objawia się ona we Francji, ale już nie tylko we Francji zarysowuje się z ciemnego tła dziejów, gdyż jest ona i w Irlandyi, a wychowuje ją Ameryka północna. Jest to narodowość, która zamiast republiki chce zgłądy obu tych ras (romańskiej i germańskiej), ponieważ czuje, że niedorośla im żadną miarą. We Francji jest to żywioł, który pod Henriotem gilotynował wszystkich przyzwolonych ludzi; który w czasie obłężenia Paryża spalił Tuilerye, czegośmy pojąć nie mogli, szukając celu, który ścinał głowy duchownym; który morduje w Irlandyi właścicieli a jednocześnie szdzy z bilu ziemiańskiego; który wysadza okręty w powietrze, ażeby zubożyć żywioł germański w Anglii, który urąga wszystkim posiadającym tradycje, ponieważ tradycje i nauki dają się; żywioł, który z Paul de Kocka przeobraził się w literaturę Zoli i prasę *Nany* i nie chce dłużej słuchać mówców prawiących o wolności, gdyż mowcy ci mogliby przekonać, tak dobrze w parlamencie angielskim, jak na Charonne; żywioł nakoniec, który daje w rękę zbójcom broń palną i petroleum, a nihilistom dyktuje słowa bezwzględnej negacyi. Pod stu postaciami jest to zawsze tylko jeden wielki fakt, a choćbyśmy żywioł ten nazwali celtyckim, czy jest nim w istocie, czy nie jest, to pewna, że zarówno dla rasy romańskiej jak germańskiej jest on niepojętym.

„Na razie pojmujemy tylko jedno, a właściwie rozwiązuje się poniekąd sprzeczność, gdy powiemy, że Gambetta spodziewał się w Charonne spotkać ze stronnictwem i przeciwnikami, a zastał tymczasem zupełnie obcą sobie narodowość i nieprzyjaciół. Nie pojął ich, jak i my ich nie pojmujemy. Może głębiej patrzący wytłómaczą to w inny sposób, ale dla nas nie starczy tu miary zwykłego rozumu. Nietylko Irlandya, ale i Francya podobno będzie się miała nad czem zastanowić.“

KRONIKA

— **JE. książdz areybiskup** Wierchlejski ma się znacznie lepiej, a polepszenie to utrwała się i jest uzasadniona nadzieja, że będzie postępować statecznie i że sędziwy nasz Arcypasterz podźwignie się z choroby, której początkowy niepokojący okres już minął szczęśliwie.

— **P. Marszałek krajowy** dr Mikolaj Zybliekiewicz zwiedzał wczoraj zakład obłąkanych w Kulparkowie, a mianowicie zaprowadzone tam niedawno gospodarstwo wiejskie, zapatrując już w znacznej mierze produktami swemi potrzeby zakładu. Panu Marszałkowi towarzyszyli przy zwiedzeniu zakładu członek Wydziału krajowego dr. Franciszek Hoszard i dyrektor zakładu dr. Neusser.

— **JE. generał broni** bar. Packen, który w zastępstwie JCWysokości Arcyksięcia Rainera odbywał lustrację obrony krajowej, wyjechał wczoraj pospiesznym pociągiem do Wiednia. Na dworcu pożegnał go korpus oficerski obrony krajowej.

— **Wpisy uczniów** w miejskiej szkole im. Piramowicza we Lwowie odbędą się w dniach 29, 30 i 31 sierpnia w gmachu szkolnym w kamienicy p. Lewakowskiego w rynku 1. 10.

— **Wypadek kolejowy.** Wczoraj przy wjeździe pociągu nr. 4 do Chodorowa wykołczyła się maszyna i cztery wozy z powodu źle ustawionej zwrotnicy. Z podróżnych i ze służby pociągowej nikt nie poniósł uszkodzenia.

× **W muzeum przemysłowym** miejskim oglądać można prawdziwie uwagi godny okaz artystycznego przemysłu, wyrób lwowski, który jest nowym dowodem dawno już zresztą uznanej prawdy, że gdyby rekordzielnikom naszym nie brak było środków, jakie dać może tylko pewność i obfitość odbytu, talentem swym wrodzonym i zręcznością, która robotnikowi polskiemu za granicą zjednała bardzo pochlebną reputację, szybko sprostabiliby cudzoziemskiej konkurencji. Okaz, o którym mówimy, jest to wyrób brązowniczy, robota p. Kleofasa Hobgarskiego, para milutkich małych świeczników, które nie ustępują w niczem podobnym artykułom wiedeńskim i mogą być ozdobą każdego biurka lub kominika. Pan Hobgarski wykonał je podług oryginałów, które są własnością p. Karola Mikołajka. Świeczniki modelowane są w stylu przejściowym z samego schyłku ubiegłego wieku, kiedy to tyle wdzięczne i czyste formy znane pod nazwą stylu Ludwika XVI poczęły już przechodzić w sztywność i sztuczną pretensjonalną imitację klasycznej prostoty, charakteryzującą t. z. styl *Empire*. Przypatrując się tym świecznikom trudno niemal uwierzyć, że to wyrób lwowski, tak się odzwyczailiśmy niestety od spotykania wytworniejszych robót miejscowych, osobliwie na polu brązownictwa. Modelowanie staranne, odlew gładki, montowanie dokładne i troskliwe, cyzelatura misterna — wszystkie ozdoby, jak uwieczniony kapitel kanelowanej kolumny, na którym spoczywa górna część lichtarzy w formie urny, festony spięte na dwóch maskaronach, ornamentyka o tak ulubionym w stylu Ludwika XVI motywie perełkowym — wykonane są czysto i misternie. Zdawałoby się, że się ma przed sobą jeżeli nie wyrób francuski, bo ten do dzisiaj nieprześcigniony jest w całej Europie, to przynajmniej rzecz wyszłą z dobrych fabryk wiedeńskich, choćby takiego Hanuscha albo Hollenbacha — tylko że w zakładach tych głośnych firm zasób przyborów i maszyn, ilość produkcji, podział specjalnych działów procedury technicznej, ułatwia dokładność i ścisłość roboty, a w naszym wypadku modelatorem, odlewaczem, cyzelatorem musiał być jeden i ten sam pracownik, pozbawiony wszelkich ułatwień technicznych, radzący sobie jak Robinson Crusoe na pustyni. I ten to właśnie wzgląd skłonił nas do zwrócenia uwagi na wyrób, który gdzieindziej nie zasługiwałby może na wzmiankę, jako produkt fabryczny, codzienny i zupełnie powszedni, który jednak wśród naszych stosunków godzien jest osobnego zapisanie. Jesteśmy pewni, że znajdzie się amator na ten ładny wyrób, który już swojskością swoją ma poniekąd znaczenie osiobliwości.

(=) **Żegluga na Dniestrze.** Piszą nam z Borszczowa: Dnia 21 sierpnia około południa przepłynął parowiec *Brüch r de Wahlstatt* z Halicza do Uścia biskupiego. Marszałek powiatu Borszczowskiego pan Mieczysław hrabia Dunin Borkowski z całą rodziną w towarzystwie wielu osób odbył próbną żeglugę z Uścia biskupiego aż poniżej Olehowa. Próba powiodła się dobrze pomimo że dotychczas na całej odbytej przestrzeni nie przedsięwzięto regulacji. Inspektor towarzystwa żegluga na Dunaju z pełnopotentem dóbr księcia Blüchera baronem Zedwitem przedsięwzięli żeglugę z Halicza do Uścia biskupiego dla przekonania się o trudnościach i przybyli szczęśliwie aż do Uścia biskupiego a jak słyhać zdaniem ich żegluga na Dniestrze da się uregulować stosownie niewielkim kosztem, albowiem oprócz jednego miejsca niebezpiecznego, poniżej Uścia zielonego, gdzie utrudniają żeglugę skały, i mieliny nie spotyka się na całej przestrzeni aż do Olehowa ważniejszych przeszkód, poniżej zaś do Okop weale ich nie ma.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. N. z pomieszczenia zegarek, srebrny remontoir o podwójnej kopercie, z łańcuszkiem srebrnym wartości 40 zł. a stróżowi A. G. z pomieszczenia zegarek srebrny kryty i nowy garnitur czarny. Straż policyjna aresztowała J. Hermanna za podejrzenie posiadanie strzeleckiej burki zielonego sukna obszytej i surduta z żaglowego płótna. Złożono w policyi znalezionej chustkę popielatą w czarne i białe paski.

(=) **Utonął** w wezbranym Wisłoku dnia 22 b. m. wśród kąpielii uceń piątej klasy gimnazjum rzeszowskiego Stefan Czerwiński.

(=) **Piorun** uderzył dnia 14 b. m. o godzinie 4 po południu w stajnię dworską w Olejowie, dobrach hr. Kazimierza Wodzieckiego i spalił ją do szczytu, wyrządzając szkodę około 9000 zł.

† **Zmarli.** W Pradze zakończył życie profesor filologii klasycznej na tamtejszym uniwersytecie dr. Gustaw Linker, znany w piśmiennictwie niemieckim jako komentator Horacyusza. Żył lat 64. W r. 1871 po wojnie francusko-pruskiej Linker napisał od łańcuszka na cześć cesarza Wilhelma, za co został przez czeskich studentów znieważony.

— **Kongres krawców,** według dziennika *Nowosti*, ma się zebrać w Moskwie. Głównym celem kongresu ma być wyrugowanie w Rosyi z użycia ubiorów niemieckich i zastąpienia ich czysto rosyjskimi. W tym celu krawcy zamierzają wydawać specjalny dziennik.

— **Podróże powietrzne** nie bardzo są bezpieczne w tym miesiącu. Jak donosiliśmy,

Godard w Wiedniu, Securius w Berlinie i żona tego ostatniego w Baden-Baden jednocześnie znajdowali się w niebezpieczeństwie. Cztery aeronauta nazwiskiem Armentières, który się puszczal w tych dniach balonem *Eol* z Montpellier został uniesiony przez wiatr nad morze i ciało jego strasznie poranione znaleziono pod latarnią morską w Espignette w departamencie Hérault.

— **Składki na żydów** poszkodowanych podczas napaści w Kijowie i innych miejscach, wyniosły ogółem według ogłoszenia komitetu wsparcia 193.359 rs. W Kijowie rozdano wsparcia 90.382 rs., w wioskach okolicznych 8.090 rs., ogółem wsparto 3.700 rodzin. Reszta rozeszła się na zapewnienia przytułku pozbawionym mieszkań, wysyłanie poszkodowanych do innych miejsc i t. p. W kasie pozostaje jeszcze 11.577 rs.

— **Ludność Warszawy** bez garnizonu wynosi ogółem 379.000, z tych mężczyzn 182.000, kobiet 197.000. Wedle wyznania: katolików 222.000, żydów 127.000, protestantów 18.000, prawosławnych 11.000, ormian 206, mahometan 45, do rozmaitych sekt należących 137.

— **Druga podróż balonowa** Godarda, odbyta we czwartek w Wiedniu, w towarzystwie młodego oficera kawalerii księcia Solms i Eugeniusza Wolffa z Drezna, który już po raz czwarty puszczal się balonem, odbyła się najpomyślniej. Była to już 1846-ta wycieczka powietrzna sławnego francuskiego aeronauty. Balon spadł w Rannersdorf pod Schwochatem.

KRONIKA PROWINCYALNA.

* **Biała.** (Smutny wypadek) zdarzył się w Lipniku pod Białą. Zastępca burmistrza w mieście Kentach i członek białskiej rady powiatowej p. Jan Fox, jadąc z żoną i dwójkiem dzieci, skutkiem przerwania się lejów i spłoszenia się koni na znacznej spadzistości gościńca został z bryczką wyrzcony i tak ciężko się potłukł, że mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej w kilka godzin później zakończył życie. Żona i dzieci, równie jak woźnica doznali ciężkiego uszkodzenia, które jednak nie zagraża ich życiu.

* **Bohorodeczany.** (Przy nalewaniu naftę) obchodziła się izraelitka Chana Schottenfeld tak nieostrożnie z ogniem, że nastąpił wybuch tejże i nieszczęśliwa kobieta w skutek doznanego poparzenia w kilka godzin zakończyła życie.

* **Brody.** (Nadmierne użycie rumu) spowodowało śmierć urlopnika Iwana Antoniuika w Berlinie. Dochodzenie karne przeciw szynkarzowi jest w toku.

* **Brzozów.** (Podczas pijatyki) w karczmie w Grabownicy zabity został wyrobnik Jan Iżyk. Sprawcy zabójstwa oddani w ręce sądu. Pociągnięte są do odpowiedzialności także osoby, które obojętnie się przypatrywały tej zbrodni.

* **Kalusz.** (Podkołem młyńskim) utracił życie w Uhrynowie chłopak 9-letni, chwilowo pozostawiony bez nadzoru przez matkę, bawiącą się w młynie. Tę ostatnią pociągnięto do odpowiedzialności.

* **Kolbuszowa.** (Zbrodni dzieciobójstwa) dopuściła się młoda pastuska w Dzikowie, zadawszy nowonarodzonemu dziecku kilka pchnięć widłami. Wyrodna matka przyznała się w sądzie do winy.

* **Kosów.** (Strącony ze ściany pistolet) nabity w chacie jednego z włościan w Zabińcu, wypalił, a kula na miejscu położyła trupem 12-letniego syna tegoż włościanina. Zarządzone dochodzenie sądowe.

* **Lwów.** (Pożar torfowisk). Położone nad kanałem jaryczowskim łąki torfowe w Zapytowie zatliły się z niewiadomego powodu, wcześniej jednak właściciwa władza zapobiegła szerszeniu się ognia.

* **Myślenice.** (Pies wściekły. — Polowanie na dziki). W Radziszowie pies wściekły pokąsał 7-letniego chłopczykę. W skutek tego zarządzone w powyższych gminach odpowiednie środki weterynaryjno-policyjne — Rządca dóbr Bystra, wyszedłszy późnym wieczorem w pole, z bronią nabitą na dziki, które tam znaczną szkodę wyrządzają, usłyszał szelst w grochowisku i bez namysłu dał ognia w to miejsce z odległości 30 kroków, pewny, że strzela do dzika. W grochu tymczasem ukryty był na szkodzie parobek, Franciszek Czubiński, który też otrzymał postrzał przeznaczony dzikowi i ciężko ranny znajduje się w opiece lekarskiej. Śledztwo sądowe w toku.

* **Stryj.** (Zakład): kto wypije więcej? — pomiędzy gospodarzem Iwackowiczem a parobkiem Ilkiem Czudyjowiczem, w karczmie Heni Rothfeld w Koziowej, skończył się w ten sposób, że ten ostatni z zapaśnikami na drugi dzień skutkiem zatrucia alkoholem życie zakończył. Dochodzenie karne zarządzone.

* **Trembowla.** (Dwaj myśliwi) w Pantaliszce wybrałszy się na polowanie, spostrzegł nad stepem jeziorkiem żurawie. Przechodząc się tam przez ozerecy jeden z nich zaplątał się i wpadł. Strzelba jego, której kurki były odwiedzione, wypaliła, a cały nabój ugodził postępującego za nim towarzysza, Grze-

gorza Żabskiego, tak nieszczęśliwie, że padł trupem na miejscu. Śledztwo sądowe jest w toku.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie rozbierają ciągle kwestyę zjazdu Najjaśn. Pana z królem włoskim. Okoliczność, że monarcha nie będzie się znajdował wbrew pierwotnemu projektowi w pierwszych dniach października w Ischl, naprowadza dzienniki na domysł, że zjazd obu monarchów nastąpi mniej więcej w tym czasie.

Na onegdajszym posiedzeniu komitetu administracyjnego dla wystawy tryestyskiej zawiadomiono, że ministerstwo handlu wstawiło do budżetu 30.000 zł. na cele tej wystawy.

Na odbudowanie czeskiego teatru narodowego złożono dotychczas w samych redakcyjach pism czeskich przeszło 200.000 zł. Gdy do sumy tej doliczymy składki zbierane po za obrębem Pragi, nie przysłane jednak jeszcze do kasy centralnej komitetu budowniczego, dalej kwoty złożone na ręce burmistrza, dary Najj. Państwa i członków rodziny cesarskiej, dary rady miejskiej w Pradze i miejskiej kasy oszczędności, wreszcie kwotę, jaką wypłaci zakład asekuracyjny, po które się, że dzisiaj już komitet zajmujący się odbudowaniem spalonego gmachu rozporządza sumą 750.000 zł.

Russ. Corresp. dowiaduje się, że sprawa zredukowania kontyngensu armii rosyjskiej o 50.000 ludzi została na nowo poruszona. Okazało się bowiem, że oszczędności w umundurowaniu i uzbrojeniu wojska nie wpłyną dostatecznie na zmniejszenie budżetu.

Pismo ludowe półurzędowe, które mieć będzie za zadanie walkę z propagandą rewolucyjną, nosić będzie tytuł *Sielskiej Wiestnik* (Kurjer wiejski).

Słyhać, że *Golos* ma otrzymać amnestyę w październiku.

Na całym obszarze Niemiec toczy się od dni kilku z ogromnym fermentem dyskusja nad socyalno-politycznymi planami ks. Bismarcka. Kwestyę tę roztrząsają nie tylko dzienniki i zgromadzenia wyborcze, lecz i najwybitniejsi ekonomiści, w ogóle jednak plany te, które polegają na zabezpieczeniu robotników z pomocą zaprowadzenia monopolu tytoniowego, nie znajdują poparcia. Właściwi socjaliści z wielką przyjmują je niennością. I tak oświadcza przewodca socyalistów Liebknecht, że ks. Bismarck nie będzie w stanie zapewnić socyalizmowi państwowemu zwycięstwa, gdyż takowy dałby się jedynie przeprowadzić na drodze demokratycznej. Ks. kanclerz musi zrobić przeto fiaseco. Socjaliści nie pomogą mu, wezmą co im da książę, będą jednak więcej żądali i prowadzili rozpoczęte walki aż do skutku.

Ruch antyżydowski w Prusiech nie przygasł jeszcze. Wprawdzie mniej dzisiaj słyhać o wybrkach, lecz za to z wielu miejsc donoszą o pogroźkach i rozrzuconych plakatach, zapowiadających wystąpienie przeciw żydom na dniu 2 września t. j. dniu obchodu w całych Niemczech zwycięstwa pod Sedanem. Władze wydały ponownie ostrzeżenie do ludności chrześcijańskiej, aby nie dopuszczała się wybrków okrywających niesławą naród niemiecki i poleciły organom bezpieczeństwa publicznego, by zdwoiły czujność i służyły w zarodku wszelkie nieporządki.

Kwestya żydowska była przedmiotem szerokiego dysput na zwołanej obecnie do Berlina konferencji ewangelicko-luterańskich duchownych. Pastor Plath, któremu poruczono referat w kwestyi stanowiska kościoła chrześcijańskiego do sprawy żydowskiej, przemawiał bardzo namiętnie i zamknął swe wywody, żądając zniesienia równouprawnienia żydów. Inny pastor, deputowany Hammerstein, przyłączył się do argumentów referenta i oświadczył, że błędem byłoby mniemać, iż nie da się odwrócić koła dziejowego. Umiarowańszem było przemówienie Kleista-Retzowa, który potępiał wybrki przeciw żydom. W końcu zgromadzenie przyjęło rezolucyę pochwalającą ruch antisemiecki, potępiającą jednakże czynne napaści na żydów. Owszem należy zapewnić im bezpieczeństwo i prawa obywatelskie. Lud niemiecki natomiast musi zdobyć na nowo i utrzymać najcenniejsze dobra: małżeństwo i szkoły chrześcijańskie, zwierzchność chrześcijańską.

Zdaje się być rzeczą pewną, że sprawa obsadzenia biskupstwa w Fuldzie zostanie rozwiązana i to niebawem w sposób taki, jak to miało miejsce z biskupstwem trewirskim. Jako kandydatów wymieniają już

kilku prałatów, wedle *Germanii* jednak nie da się w tej mierze nic jeszcze powiedzieć pewnego.

Dzienniki doniosły niedawno, że papież zamierza obdarzyć namiestnika Alzacyi fłdm. Manteuffla, ministra Puttkammera, który, nim objął tę sprawę wewnętrzną, był ministrem oświecenia, i trzecią jakąś osobistość, która miała popierać gorąco nominacyę ks. dr. Koruma, wysokimi dekoracyami. *Italia* odbierająca informacje z Watykanu, zaprzecza temu i dodaje z swej strony: „Nie ma wątpliwości, że w chwili obecnej ważne powody zniewalają ks. Bismarcka do oszczędzania katolików; przyszłość jednak dopiero pouczy nas, o ile powody te przyczyniają się do nadania kościelno-politycznej kwestyi w Niemczech innej postaci. Walka ta jednak trwa dotychczas a ordery i odznaki honorowe rozdaje się zazwyczaj dopiero po zawarciu pokoju.“

Według dziennika *Voltaire* rezultat wyborów francuskich każe przewidywać, że republikańskie tworzyć będą w Izbie grupę bardzo silną i ściśle zwartą, mogącą w każdej chwili wydać z swego łona jednolity gabinet. Nowy duch ożywiać będzie Izbę, która niewątpliwie dokona reform, jakich kraj oczekuje od rządu republiki.

Dziennik *Paris*, podobnie jak *Rép. fr.* daje do zrozumienia, że Gambetta zgodzi się na przyjęcie prezydentury gabinetu.

Pod koniec sesyi angielskiego parlamentu dziennik *Temps* oddaje ministerstwu Gladstona największe pochwały i mówi, że tryumf rządu nie leży w pokonaniu torysów, ale w utrzymaniu wierności i siły stronnictwa liberalnego. Organ City jest pewnym, że kraj nie odmówi nadal swego zaufania gabinetowi obecnemu.

Do rozmaitych okręgów hrabstwa Limerick, w których zachodzi obawa rozruchów agraryjnych, wysłano kolumny ruchome. Polieya w Limerick otrzymała doniesienie, że reprezentant pewnej amerykańskiej firmy wyrabiającej maszyny piekielne, był w ostatnich dniach w Limerick, i że wysyłka maszyn znajduje się w drodze. Polieya podwoiła czujność.

Z Cetynii telegrafują do *Deutsche Ztg.* że nieprawdziwą jest wiadomość podana w dziennikach londyńskich, jakoby Austria miała poręczyć zamierzoną pożyczkę czarnogórską. Rząd czarnogórski nie prosił o poręczenie, chociaż prawdą jest, że traktuje z jednym bankiem wiedeńskim o pożyczkę.

Według telegramu *Kurjera Warsz.* z Petersburga, w sferach dyplomatycznych tamtejszych krąży pogłoska, że reprezentant rządu rosyjskiego w Sofii zaprotestował przeciw oddaniu budowy dróg żelaznych w Bułgaryi kapitalistom austriackim.

Politisch. Correspondenz donosi: Z kół albańskich przez Budę dochodzi nas pewna wiadomość, że Derwisz basza, usiłujący zniewolić plemiona albańskie do służby wojskowej, napotyka na stanowczy opór, który przybiera coraz groźniejsze rozmiary jawnego rokoszu. Mieszkańcy Reki pod Dżakową wystąpili zbrojnie przeciw dwóm batalionom nizamów, które Derwisz wysłał dla złamania oporu i wybrania rekrutów. Albańczycy z wymienionych okolic nie tylko odparli nizamów, ale zabrali im do tego część prowiantu. W Skodrze obiega pogłoska, że rząd w Konstantynopolu odebrał dowody wzmagającego się na nowo ruchu w Albanii, którego celem jest autonomia Albanii pod zwierzchnictwem sułtana, ale z rządami gubernatora, wybieranego przez Albańczyków a nie mianowanego.

Do *Pester Lloyd*a piszą z Prizrenia, że Derwisz basza i na zimę pozostanie w Albanii, ażeby utrwalił pacyfikacyę tej prowincyi.

Russ. Corr. donosi, że rząd rosyjski otrzymał wielką liczbę petycyj z tureckiej Armenii o znaglenie Porty do wprowadzenia w życie reform, zapowiedzianych w traktacie berlińskim.

Z Konstantynopola donoszą, że powstanie Arabów w Hedżas przybiera coraz większe rozmiary, wskutek czego rada ministrów postanowiła wysłać tam posiłki, a gubernator Hedżasu otrzymał polecenie przedsięwzięcia energicznych środków, ażeby wysłane przez sułtana do Mekki bogate podarunki nie wpadły w ręce powstańców.

Ponieważ zajęcie przez wojsko greckie obwodu Domokos i części obwodu Kardicia-Sophodes nastąpiło bez prze-

szkody, komisya międzynarodowa postanowiła, że Almiros i okolice będą mogły być zajęte przez Greków w dniach od 4 do 6 września, a Larissa, stolica Tessalii, w dniach od 11 do 14 września.

Kedyw egipski potwierdził wyrok sądu wojennego przeciw żołnierzom, którzy się dopuścili nie-subordynacji. Przywódcy skazani zostali na dożywotnie ciężkie roboty, mniej winni na trzechletnie ciężkie roboty i dalszą służbę wojskową w Sudanie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 sierpnia. Pol. Cor. podaje dosłownie podany dawniej w streszczeniu okólnik ministra włoskiego Manciniego w sprawie zajść podczas pogrzebu Piusa IX.

Berlin, 26 sierpnia. National Zig. pisze, że sąd berliński odmówił zaciągnięcia do rejestrow handlowych uchwały towarzystwa kolei żelaznych rumuńskich w przedmiocie przeniesienia siedziby zarządu tychże kolei do Bukaresztu.

Paryż, 26 sierpnia. Do dziennika Temps donoszą z Saïdy, że pułkownik Negrier kazał zniszczyć w Abiod grobowiec marabuta Sidi-Szeika, czezonego przez Arabów, co podnieciło ich fanatyzm.

Belgrad, 26 sierpnia. Piechota i kawalerya pierwszej klasy milicyi narodowej powołane zostały na siedmiodniowe ćwiczenia w robieniu bronii, które się odbędą w końcu października.

Rzym, 26 sierpnia. Italie pisze: Nie mamy zamiaru wdawać się w rozbiór kilkakrotnie poruszanej kwestyi podróży króla Humberta do Wiednia i Berlina, ale wolno nam skonstatować przyjęcie, jakie znalazła ta wiadomość. Świadczy ono o najlepszych stosunkach Włoch do Austrii i Niemiec, które są ich naturalnymi sprzymierzeńcami. Stosunki te są dzisiaj serdeczniejsze niż kiedykolwiek. Rządy i ludy odnoszą z tego korzyść. Jeżeli sprawy państwa i polityczne względy pozwolą na podróż króla, czego całym sercem życzymy, będzie ona szczęśliwym wypadkiem, który utrwalając powagę Włoch, nie pozostanie bez wpływu na utrzymanie pokoju w Europie.

Ateny, 26 sierpnia. Wojska tureckie opuszczając trzecią sekcję terytoryjów odstąpionych Grecyi podpaliły wieś Kaitza, która spa-

liła się prawie zupełnie. Delegat grecki zaprotestował w komisji międzynarodowej przeciw temu barbarzyńskiemu postępowaniu, komisya zaś wezwała władze tureckie, ażeby zarządziły śledztwo i ukarały winnych. Jednocześnie Konduriotis otrzymał polecenie od swego rządu, ażeby w porozumieniu z reprezentantami mocarstw zażądał od Porty, aby jednocześnie ze śledztwem przedsięwzięte zostały kroki zapobiegające powtórzeniu podobnych wypadków.

Tunis, 26 sierpnia. Według doniesień z Suzy w okolicznych miastach i wioskach panuje wielki popłoch z powodu band groźących rabunkiem. Maroderzy rabują i mordują w całej okolicy. Nadzorecy telegrafów, którzy wyruszyli z silną eskortą, ażeby przywrócić komunikację między Tuniszem a Suzą, musieli wrócić. Gubernator Suzy zabronił wszystkim uzbrojonym Arabom wstępu do miasta. Kilka tysięcy Arabów stoi o 45 kilometrów od Tunisu i 10 kilometrów od Hammamet, gdzie znajduje się oddział francuski.

Waszyngton, 26 sierpnia. Według oznajmienia doktora Reyburnsa wydanego o godzinie w pół do ósmej rano w stanie prezydenta Garfielda nie zaszła materyalna zmiana. Buletyn urzędowy, wydany rano o godzinie w pół do dziewiątej, mówi, że prezydent przedpędził noc niespokojnie, sen miał kilkakrotnie przerywany i kilkakrotnie lekkie delirium. Dziś rano te objawy chorobliwe znów znikły. Puls 108, temperatura 99 Farenheita (37.3 Celzyusza), oddech 17.

Berno, 27 sierpnia. Mährischer Korrespondent donosi, że wniosek przywrócenia przepisów o święceniu niedzieli uczynionym będzie przez prawicę przy dyskusji nad ustawą przemysłową, i sformułowany zostanie w ten sposób, że nie będzie za sobą pociągał żadnej zmiany ustaw zasadniczych, będzie zatem mógł być uchwalony zwykłą większością. Wniosek brzmieć będzie: że żaden robotnik rzemieślniczy lub handlowy nie może być zmuszony do pracowania w niedzielę i święta, oraz że odmowa pracy w te dni nie stanowi prawnej przyczyny do rozwiązania stosunku służbowego. W nagłych jedynie wypadkach norma ta nie będzie miała zastosowania, ale używający robotników w takim razie do pracy będzie obowiązany do wypłacenia im półtoracznej płacy.

Berlin, 27 sierpnia. (Tel. pryw.) Biskup trewirski ks. Korum otrzymał breve papieżkie i udał się do ks. Bismarcka do Warzynu.

Berlin, 27 sierpnia. (Tel. pryw.) Tajny radca Halm, kierownik Polit. Corr. ogłasza dzieje walki wyznaniowej, na dowód, że dla pogodzenia się potrzeba dokładnie poznać początek i przyczyny starcia. O walce pierwotnie nie myślano, lecz w skutek objawiających się coraz wyraźniej sprzeczności, wystąpiono z granie pierwotnego umiarkowania a to dlatego że z jednej strony rząd, który z tryumfem powrócił z Francji widział sprzeciwiających się swej powadze kapłanów, z drugiej strony papież był rozżalonym z powodu utraty władzy świeckiej, którą przypisywał wojnie niemiecko-francuskiej. Być może, że teraz zbliżania się bez wzajemnych uprzedzeń będzie możliwe.

Petersburg, 27 sierpnia. (Tel. pryw.) Porjadok podaje, jak się zdaje z dobrego źródła, wiadomość o zamierzonym zniesieniu posady naczelnika miasta Petersburga i ustanowieniu na to miejsce urzędu oberpolicmajstra. Na stanowisko to ma być powołany moskiewski oberpolicmajster Kozłow.

Londyn, 27 sierpnia. (Tel. pr.) Wczoraj na całej wyspie z wyjątkiem północnej Szkocyi były nadzwyczajne ulewy. W niektórych miejscach deszcz lał przez 16 godzin, wszędzie uszkodzone zostały pola zbożowe, zboże na garściach gnije, ceny żyta i owsa poszły w górę, nadzieje żniwa są bardzo wątpliwe.

Londyn, 27 sierpnia. Według wiadomości z Indyj liczba wojsk Ejub-Khana znacznie się umniejszyła. Jeden tylko z jego pułków ma więcej niż 400 ludzi. Wojska stojące w Kabulu bardzo są niezadowolone. Ejub wysłał broń, namioty i prowiant w okolice Heratu.

Londyn, 27 sierpnia. Dr. Bradley dyrektor kolegium uniwersyteckiego w Oksfordzie, mianowany został dziekanem opactwa westminsterskiego. Times otrzymują telegram z Waszyngtonu donoszący, iż gabinet zamierza podać się do demisji na przypadek śmierci Garfielda.

Waszyngton, 27 sierpnia. Stan prezydenta Garfielda znacznie się pogorszył. Chory traci przytomność i majaczy. Siły upadają. Tylko okoliczność, że chory może jeszcze połykać i że, jak się zdaje, trawi płynne

pokarmy, budzi jeszcze nadzieję re-akcyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 sierpnia 1881, godzina 2 m. 32. Losy kredytowe 182.—. Weg. akcy kredyt. 350 50, Akcy anglo-aust. 156 50, Akcy banku Union 149 90, Akcy kolei Karola Ludwika 334.—, Akcy kolei północnej 233 50, Akcy kolei południowej 146 50, Akcy kolei Alfeld. 175 50, Akcy kolei Elżbiety 213.—, Akcy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 183.—, Akcy kolei weg. północno-wschodniej 169 75, Wiedeńskie losy 134 75, Akcy kolei Rudolfa —, Akcy kolei Albrechta —, Węgierskie obligacy państwa w złocie 97.—, Galicyjskie obligacy indemnizacyjne 101 75, Losy regulacy Cissy 113 00, Losy tureckie 26 75, Węgierska renta 117 80, Akcy banku związkowego 140 40, Akcy banku obrotowego —, Akcy kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcy kolei państwowej —, Rubel papierowy 1 25 1/4, Węgierskie losy 124 75, Marka niemiecka —. Usposobienie ożywione.

Wiedeń, 26 sierpnia 1881, godz. 5 min. 42. Akcy kredytowe —, Anglo-Austryackie —, Unionsbank —, Kolei Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacy indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z r. 1860 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —. Usposobienie —.

Wiedeń, 27 sierpnia 1881, godzina 10 m. 47. Akcy kredytowe 3 3 60, Anglo-Austr. 156.—, Akcy banku Union 149 20, Kolej Karola Lud. 323.—, Południowa 145 75 Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacy indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1860 —, Napoleondor 9 35 1/4, Rubel papierowy 1 25 1/4, Usposobienie chwiejne.

Telegrafia zbożowe z dnia 26 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 13.— do 13 25 zł., żyto 9 75 do 10 20 zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita pr. 10.000 liter procent 37 75 do 38 — zł. Bud-a-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 13 — do 13 05 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13 25 do — zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 234 50 m., żyto — m., spirytus 59 80 m., olej rzepakowy 57 20 m., — Szczecin: Pszenica —, rzepak —. — Paryż: mąki 159 kilogr. 71 50 fr., olej rzepakowy 83 — fr., spirytus — fr. — Wrocław: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —. Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka paszńskiego.

- Podwoleczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mieszany).
Karakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).
Czerstowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 2 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mieszany).
Podwoleczysk: (na dworzec w Podsamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mieszany) o godz. 3 min. 35 po południu (pociąg mieszany);

7. Weksle (na 3 miesiące).

Table with 2 columns: location and exchange rate. Includes Augsburg, Berlin, Frankfurt, Hamburg, Londyn, Paryż.

Kurs złota.

Table with 2 columns: gold type and price. Includes Dukat cesarski, Korona, 20-frankówka, Rossyjski imperyal, Talar związkowy, Srebro.

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 26 sierpnia 1881

Table with 2 columns: instrument and price. Includes Jednolity dług państwa w banknotach, Renta w złocie, Losy pożyczki z roku 1860, Akcy banku austro-węgierskiego, Londyn, Srebro, Napoleondor, Dukat cesarski, 100 marek niemieckich.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 26 sierpnia 1881

Table with 3 columns: instrument, price, and date. Includes Akcy za sztukę, Listy zast. za 100 zł., Listy dłużne za 100 zł., Losy miasta Krakowa, Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 24 sierpnia 1881

Table with 3 columns: instrument, price, and date. Includes Dług państwa, Obligacye państw., Akcy.

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 24 sierpnia 1881

Table with 3 columns: instrument, price, and date. Includes Kol. Kar. Ludw., Lwow. Czern. kolej, Listy zastawne losowane, Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, Obligacye z prawem pierwszeństwa, Kol. Albrechta, Kol. Albrechta z 300 zł., Kol. pół. po 100 zł., Kol. gal. Kar. Lud., Kol. Lwow.-Czer.-Jass., Węg. gal. kol., 8. Losy.

Przyjechali do Lwowa
dnia 27 sierpnia 1881.

Hotel George'a.

Pp. Książę J. Sapieha z Biłki. M. Wołański z Pauszówki. W. Osmólski z Góry. S. Karaszewicz z Podola rossyjskiego.

Hotel Langa.

Pp. W. Maniński z Przemyśla. Dr J. Binder z Tarnopola. H. Grotjan z Drezna.

Hotel Europejski.

Pp. S. br. Horoch z Meranu. J. Horodyński z Krucheli. E. Kuczkowski z Kołomyi. J. Horodyński z Kociubinie.

Hotel Angielski.

Pp. W. Wołański z Duplisk. W. Koziebrodzki z Chłopiec. E. Łoziński z Potoka. S. Kutowski z Rudy. J. Kuchinka z Czerniwiec.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. hr. Drohojowski do Drohojowa. M. hr. Grocholski do Brodów. S. hr. Grocholski do Brodów. J. Sumowski do Gródka. W. Żarski do Kulawy. J. Jakubowicz do Łużan.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 7 sierpnia 1881 o godzinie 7 rano.
Barometr 735.14mm. Psychrometr suchy +

16.5°C. Psychrometr wilgotny + 15.2°C. Prężność pary 12.1mm. Wilgość 86%. Zachmurzenie 0. Wiatr S1 Ozon 7.

Temperatura powietrza + 13.2°C

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 759.64mm.

N A D E S Ł A N E.

MATTONI'EGO

GISSHÜBLER

najczystszy szesaw alkaliczny, najlepszy napój stołowy i orzeźwiający, szczególnie dający się użyć przeciw katarom, organów oddechowych, trawienia i pęcherza. **PASTYLKI** digestives et pectorales.

Do nabycia we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych, kawiarniach i restauracjach.

(1051 19-40)

HENRYK MATTONI, Karlsbad.

Powróciłem
Dr. Z. Króweczyński
ul. Ormiańska l. 29.

Ważne dla wszystkich zakładów naukowych!

Od Wysok. c. k. Rady szk. kraj. otrzymałem następ reskrypt. L. 4241: W myśl rozporządzenia J. E. Pana Ministra Wyznań i Oświecenia z dnia 20go kwietnia b. r. l. 5570 uwiadamia się pana, że wydana pańskim nakładem książka pod napisem:

„Lucyana Siemienkiego WIECZORY POD LIPĄ czyli HISTORIA NARODU POLSKIEGO — wydanie 10te w Krakowie 1873” nie jest objęta zakazem wymierzonym przeciw innemu tej książki wydaniu także krakowskiemu z r. 1872”.

W zastępstwie: **Kurowski.**
Znosząc zakaz, dozwala tem samem Władza szkolna używania nadal „Wieczorów pod lipą”, lecz tylko wyd. 10te z r. 1873 jako podręczn. do historii polskiej w szkołach (inne edycje są jak dotychczas zakazane).

J. M. Himmelblau

Wydawca i właściciel „Wieczorów pod lipą” w Krakowie. (6090)

Dr. Zygmunt Lindner,
Okulista

i prymaryusz oddziału chorób ocznych
mieszka obecnie przy ulicy Karola Ludwika lic. 19
obok handlu p. Stefa. 3673

Ordynuje od godz. 9 do 12 przed południem
od godz. 4 do 6 po południu.
Dla ubogich bezpłatnie od 6 do 7 wieczór.



Dziennik Urzędowy.

(6135 1-3) **E d y k t.**
L. 5721. C. k. sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie c. k. uprzyw. akc. banku hipotecznego we Lwowie, celem zaspokojenia resztującego kapitału 636 złr. 42 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie na jednym tylko terminie dnia 12 września 1881 o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż realności wedle dom. 2 pag. 4 n. 3 haer., a względnie wykazu hip. l. 74 księgi now. gminy katastr. Siechów dłużnika Jana Kulczyckiego własnej, w Siechowie pod l. k. 2 położonej, z tem, że na powyższym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę ryczałtowo sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa jest 3095 złr. a. w. Wadyum 5 pr. a mianowicie 155 złr. w. a., zaś dla wierzycieli hipotecznych po dniu 12 kwietnia 1881 intabulowanych, lub którymby uchwala licytacyjna, lub późniejsza doręczona być nie mogły, ustanowiono kuratora adw. Dra Dobrzańskiego z zastępstwem adw. Dra Józefa Smolki.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w us. registraturze.

Lwów 8 czerwca 1881.

(6102 1-3) **E d y k t.**
L. 1228. W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w dniach 12go września, 27go września i 13go października 1881 o 10 rano licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 29 w Nowym Kałuszu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Jakóba Sebastiana należącej, na 2443 zł. 30 ct. a. w. oszacowanej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Rudolfa w kwocie 289 zł. zpn. a so przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i niżej tejże.

Wadyum wynosi 244 zł. 30 ct. w. a. Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania, tudzież reszta warunków licytacyjnych są w registraturze sądowej do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy
Kałusz 30 maja 1881.

(6112 1-3) **K o n k u r s.**
L. 1556. Posada, ewentualnie więcej posad systemizowanych dyktaryszów tabularnych przy c. k. sądzie krajowym lwowskim z placą dzienną 1 zł. 30 ct. w. a., prawem pounięcia się na wyższą placę dzienną 1 zł. 80 ct. w. a., i prawem emerytury (prowizji) po upływie 10cio letniej służby są do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę mają wnieść swe podania z wykazem wieku, biegłości w manipulacji sądowej wiadomości języków krajowych (polskiego, ruskiego i niemieckiego) tudzież języka łacińskiego i złożenia egzaminu tabularnego w myśl rozporządzenia z dnia 10 czerwca 1855 Nr. 101 dz. u. p. do dnia 6 października 1881 do Prezydium c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle § 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 dz. u. p. unkwifikowani w ogóle do posad urzędowych manipulacyjnych przy nadaniu powyższych posad o tyle tylko uwzględnieni zostaną, o ile takowi powyż wymagana specjalną kwalifikację wykazą.

Z Prezydium c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 23 sierpnia 1881.

(6034 1-3) **E d y k t.**
L. 34372. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 30 lipca 1881 l. 34372 wniósł Antoni Bogdanowicz przeciw Lazarzowi Hordyńskiemu pozew o uznanie praw własności realności pod l. 195 1/4 we Lwowie.

Ponieważ pozwany Lazarz Hordyński z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomy, przeto został dla niego a w razie jego śmierci

dla jego z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców kurator w osobie adw. dr. Hryszkiewicza z dodaniem zastępcy w osobie adw. dr. Gajewskiego ustanowionym.

Wzywa się zatem Lazarza Hordyńskiego a względnie jego spadkobierców lub prawonabywców, ażeby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę ustanowili i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej następstwa szkodliwe z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów 6 sierpnia 1881.

(6003 1-3) **E d y k t.**

L. 12795. C. k. sąd miejski delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości iż w sądzie tutejszym toczy się pertraktacja spadkowa po sp. Józefie Włodarskim zmarłym beztestamentalnie dnia 30 sierpnia 1849 w Węgrzech.

Gdy miejsce pobytu dziedzica ustawowego Katarzyny z Tasińskich Włodarskiej dzi-dziczającej przez głowę zmarłego jej męża Józefa Włodarskiego (syna sp. Józefa Włodarskiego), sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się ją aby w przeciągu jednego roku od daty tegoż edyktu w sądzie się zgłosiła, lub deklarując do spadku wniosła, w razie bowiem przeciwnym postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla tejże kuratorem adw. Drsm Trjalskim przeprowadzoną będzie

Kraków 6 lipca 1881.

(6002 1-3) **E d y k t.**

L. 6535. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie z wiadomością ni-wiadomego z miejsca pobytu S. M. Rappaporta, że z przyczyny własności przez niego przez firmę handlową „Thain & Kary“ w Wiedniu pod dniem 13 sierpnia 1881 l. 6535 próśby o wydanie nakazu zabezpieczenia według art. 29 l. 1. u. w. sumy wekslowej 500 zł. w a. p. adwokata Dra Heynigo z zastępstwem przez p. adwokata Dra Mijakowskiego w Złoczowie kuratorem dla niego ustanowiono, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebnej informacji udzielić lub też innego zastępcę sobie obrać i o tem sądo wi donieść.

Złoczów 13 sierpnia 1881.

(6004 1-3) **E d y k t.**

L. 11694 C. k. sąd pow. m. del. w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kliszkę, powołanego do spadku Jana Kliszki na dniu 4 grudnia 1880 r. w Bobrownikach małych zmarłego, aby w przeciągu roku do tutejszego sądu się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Wojciechem Kliszkiem dla niego ustanowionym.

Tarnów dnia 16 lipca 1881.

(6047 1-3) **E d y k t.**

L. 8164. C. k. sąd powiatowy miejsce delegowany w Kołomyi ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Aby Halm przeciw Michałowi Tkaczuk pto. 49 zł. w. a. z pn odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 328 w Ispasie w trzech terminach: dnia 27go września, 20go października, i 29go listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 315 zł. w. a. przy trzecim także i poniżej takowej sprzedana będzie.

Cena wywołania 315 zł.

Zakład 31 zł. 50 ct.

Kołomyja dnia 30go czerwca 1881.

(6030 1-3) **E d y k t.**

L. 7810. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu wzywa niewiadomego z miejsca po-

bytu Jana Uszka, aby się w przeciągu jednego roku licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu do spadku po Jakóbie Uszku d. 10 grudnia 1877 w Bogumiłowicach z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli zmarłym zgłosił, w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym dlań kuratorem Grzegorzem Kawą przeprowadzonym będzie.

Wojnicz dnia 30 maja 1881.

(6014 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 2789. W sądzie tutejszym odbędzie się dnia: 28 września, 24 października, 14 listopada 1881, o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 175 w Kukowie składającej się z 8 morgów gruntu i budynków Błażeja Gracyszasa własnej, nihipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa stanowi 1000 zł Wadyum 100 zł. w. a.

Resztę warunków przegładnąć można w tutejszej registraturze.

Śmień 30 czerwca 1881.

(6048 1-3) **E d y k t.**

L. 9571. C. k. sąd powiat. m. deleg. w Nowym Sączu czyni wiadomem, że w dniu 28 grudnia 1849 zmarł w Nawozowy Fabian Mirak z pozostawieniem pisemnego kodycyłu z dnia 4 stycznia 1848 w którym Fabianowi Mirakowi dożywotne używanie pozostałego z spadku gospodarstwa pod l. 63 w Nawozowie położonego lub odpowiadaj z tegoż spadek zapisał, sąd nie znając miejsca pobytu Fabiana Mirka wzywa go, by w przeciągu roku jednego od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, zgłosił się w tymże sądzie i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowanym z dziedzicami którzy się zgłosili i z kuratorem Wojciechem Mirkiem dla niego ustanowionym

C. k. sąd powiat. m. dlę.

Nowy sącz d. 25 listopada 1880.

(6080 1-3) **E d y k t.**

L. 3308 C. k. sąd powiatowy ogłasza, że Jakób Głuch zmarł d. 20 marca 1878 z pozostawieniem ostatniej woli a syn jego Józef Głuch zmarł d. 6 czerwca 1878, bez rozporządzenia ostatniej woli.

Powołanego do tych spadków z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Chodackiego wzywa się, aby w przeciągu jednego roku deklarację do spadku wniósł, inaczej bowiem postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. Dr. Stefanem Grudzińskim przeprowadzone zostanie.

Chrzanów dnia 1 kwietnia 1881.

(6016 1-3) **E d y k t.**

L. 2581. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 122 zł. 36 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 22 w Młynowcach położonej, dłużnika Michała Szańców własnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w dniach 22go września, 19 października i 16 listopada 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedawniętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę wywołania 600 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej. Resztę warunków licytacji przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Zborów dnia 27 marca 1879.

(6043 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 3559. Dnia 17 października, 17 listopada i 16 grudnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż trzech piątych (5%) części realności, pod Nr. 245 w Tys-

mieniu położonej ciała tabularnego niestanowiącej do Ignacego i Maryi Jamnickich należącej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Sachs w kwocie 100 zł. w. a. z pn. cena wywołania wynosi 270 zł. zaś wadyum 27 zł. w. a.

Resztę warunków, tudzież protokół zastawniczego opisanie i oszacowania można przejrzeć w t. s. Registraturze, zaś o załącznościach podatku można dowiedzieć się w c. k. Urzędzie podatkowym w Tłumaczu.

Z c. k. sądu powiatowego
Tysmienica 20 lipca 1881.

(6000 1-3) **E d y k t.**

L. 9942 Samborski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy wzywa posiadacza zgubionego wekslu z daty Stryj dnia 5 maja 1881 na 318 zł. opiewającego przez Izaaka Feilera akceptowanego z terminem płatności za sześć miesięcy od dnia wystawienia, ażeby do 45 dni rzeczony weksel przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksel rzeczony będzie amortyzowanym.

Sambor 2 sierpnia 1881.

(6010 1-3) **E d y k t.**

L. 2545 W dniu 20 września 1881 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 44/94 w Wampierzowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Tomasza Kozła własnej, na rzecz Banku galic. dla handlu i przemysłu w kwocie 115 zł. pod warunkami uchwałą z dnia 12 czerwca 1881 l. 3773 dozwolonemi.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl dnia 25 czerwca 1881.

(5992 1-3) **E d y k t.**

L. 8770 Pańka Dziobaka z Opolska uznano za marnotrawcę i ustanowiono dlań kuratorem Kasyana Kolidę w Opolsku zamieszkałego.

Sokal dnia 25 lipca 1881.

(6137) **K o n k u r s.** L. 1717.

W tutejszym okręgu administracyjnym jest do obsadzenia kilka posad nadinspektorów podatkowych w VIII klasie rangi ewentualnie inspektorów podatkowych w IX klasie rangi i koncyptistów w X klasie rangi.

Kompetenci winni swe podania, zaopatrzone w dowody przepisane go uzdolnienia i znajomości języków krajowych, wnieść w przeciągu czterech tygodni do Prezydium c. k. krajowej dyrekcji skarbu w drodze przelóżonej władzy.

We Lwowie dnia 24 sierpnia 1881.

(6100) **O g ł o s z e n i e.**

L. 223 Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Złotaiki rozpoczną się dnia 6go września 1881.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed kierującym dochodzeniem się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za słowne uznania.

Komisja hipoteczna przy Prezydium c. k. sądu obwodowego

Tarnopol dnia 24 sierpnia 1881.

L. 14508. **O g ł o s z e n i e.** (6088)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 62 czasopisma „Dilo“ z dnia 20 i (8) sierpnia 1881 pod napisem: „Nie ma nad wolność w Polsce“ w ustępie od początku aż do słów: „przedstawy Gaz. Narod. i Dziennik pol.“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów dnia 23go sierpnia 1881.

Następujące z 2 półrocza 1880 zaległe niedoręczalne listy zwrotne zostały z powodu, iż zawierały gotówkę, od przepisanej ustawy zniszczenia wyłączone:

Liczba nawizadłow	miejsce oddania	Imię i nazwisko adresata	miejsce prze- znaczenia	Nr reko- mendacji	Znaleziono		
					z	et.	Rub
1	Łanent	Nathan Invalio	Homburg	109	2	—	—
2	St nielawów	Freund et Comp	"	357	3	—	10 marek po 5 ct.
3	Lwów	Dziędziałewicz	Zaleszczyki	149	—	—	2 marki lis. po 5 ct.
4	Nowy Sącz	Kasa długa pań	Wiedeń	94	—	—	3 kup. po 2 zł. 50 ct.
5	Lwów	Reithofferi Com	"	26	2	—	—
6	Gdów	Maria Stuller	Krynica	488	1	—	—
7	Bródny	Teresia Wehl	Iwonicz	486	—	—	paszport
8	Lwów	Upnsk	Budapest	207	1	—	—
9	"	Werner	Stanisławów	399	1	—	—
10	Lwów filia III	Kis	Szepszard	153	5	—	—
11	R hatyn	Ludw. Sz zuck	Tysmienica	105	1	—	—
12	"	Sokal	Złoczów	480	1	—	—
13	Kraków	Szydłowski	Stotwina	470	1	—	weksel (blankiet)
14	Lwów	Hules	Wiedeń	22	5	—	—
15	Brodki	Majzler	Werbiż	—	1	—	—
16	Bołszowce	Rymarz	Brzeżany	—	1	—	—
17	Nowesioł	Wiszniewski	Złoczów	—	1	—	—
18	Stanisławów	Kozłowski	Lwów	—	1	—	—
19	Bursztyn	Iwanków	Złoczów	—	1	—	26 ct. mark. poezt.
20	Kranzberg	Łanowski	Lwów	—	1	—	—
21	Lwów	Ferenz	"	—	1	—	28 ct. wark. poezt.
22	"	Paskiewicz	"	—	1	—	—
23	"	Piso	"	—	1	—	—
24	Tarnopol	Janowski	Sambor	—	—	—	dokument
25	Lwów filia III	Kubetz	"	—	—	—	dokument
26	Lwów	Kail	Warszowice	—	1	—	—
27	Buczacz	Tyborowicz	Lwów	—	1	—	—
28	Chrzanów	Dańcowa	Bocheja	—	2	—	—
29	Ch łojów	Tyborowicz	Lwów	—	2	—	—
30	Grzymałów	Kmita	Podwoleczyska	—	—	1	—
31	Hruszów	Stasik	Lwów	—	10	—	—

Co się z tem nadmienieniem do powszechnej podaje wiadomości, że strony interesowane mogą te listy wraz z pieniędzmi po należytem wykazaniu praw własności w przeciągu trzech miesięcy w c. k. Dyrekcji poczt odebrać.

Z c. k. Dyrekcji poczt

We Lwowie dnia 18 sierpnia 1881.

(6065 2-3)

L. 14416.

Konkurs

na posady: 1) c. k. ekspedienta pocztowego w Zabierzowie w starostwie Krakowskim za kontraktem służbowym i kaucją 200 zł. z poborami rocznymi: płacy 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 200 zł. za posługę pieszego do każdego przez tę miejscowość z pocztą przechodzącego pociągu kolejowego; 2) kilku tymczasowych c. k. konduktorów pocztowych za wynagrodzeniem rocznych 400 zł. z dodatkami 25 proc. czynnej służby, 50 zł. na ekwipowanie i 50 zł. na pomieszczenie, za kaucją 400 zł.; ewentualnie 3) kilku tymczasowych listonoszów lub woźnych pocztowych z rocznem wynagrodzeniem 350 zł. 25 proc. d. datkiem czynnej służby i suknią służbową za kaucją 300 względnie 200 zł.

Podania o te posady należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcji poczt we Lwowie.

Lwów dnia 22go sierpnia 1881.

(6069 2-3) E d y k t.

L. 8108. Podaje się do wiadomości, że uchwała c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 13 lipca 1881 l. 7498 uznany został Fedko Sadło z Wierzbny za marnotrawcę i dla tegoż kurator w osobie Jana Wolankiewicza z Wierzbny został ustanowiony.

Z c. k. sądu powiatowego Jarosław 5 sierpnia 1881.

(6071 2-3) E d y k t.

L. 2768 C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do powszechnej wiadomości, że Władysław Ossowski z Wiśniowczyka za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 1go sierpnia 1881 l. 10 498 za marnotrawcę uznany został, i temuż za kuratora Pawła Durdęła z Wiśniowczyka nadany jest

Wiśniowczyk dnia 6 sierpnia 1881.

(6072 2-3) E d y k t.

L. 2308. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do powszechnej wiadomości, że Demko Farion i Fedko Farion z Bieniawy za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 21 czerwca 1881 l. 8318 marnotrawcami uznani zostali i tymże na kuratora Hnat Farion z Bieniawy nadany jest

Wiśniowczyk dnia 30 czerwca 1881.

(6074 2-3) Konkurs.

L. 4168. Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie, opróżniona została posada rady w VI radzie z placami systemizowanymi.

Kompetenci wniosą podania do Prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach 14go od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu w Gazecie Wiedeńskiej.

Prezydium sądu wyższego

Kraków 22 sierpnia 1881.

(6073 2-3) E d y k t.

L. 2309. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do powszechnej wiadomości, że Fedko Kubicki z Bieniawy za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c.

k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 21 czerwca 1881 l. 8399 za marnotrawcę uznany został, i temuż za kuratora Jan Szabel z Bieniawy nadany jest.

Wiśniowczyk dnia 30 czerwca 1881

(5987 2-3) E d y k t.

L. 8743. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia sum 3466 zł. 65 ct. i 59699 zł. a. w. z. p. n. publiczna licytacja do dłużnika pana Stanisława hr. Dunin Borkowskiego należących dóbr Uhrynów dolny i Jamniewa w powiecie Stanisławowskim położonych na rzecz galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie na dwóch terminach tj. dnia 12go września 1881 i dnia 20 października 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęła w sumie 129062 zł. a. w. a wadyum wynosi 10% ceny wywołania tj. 12906 zł. 20 ct. bądź w gotówkę, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności bądź też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego albo w reszcie w obligacjach indemnizacyjnych, wedle kursu tychże w ostatnia przed licytacją numerze urzędowej gazety lwowskiej ogłoszonego,

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czym się strony interesowane a to wiadomych rąk własnych, zaś tych wierzytelności hipotecznych, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu albo wcale nie albo zapóźno doręczoną została lub którzyby po dniu 25go czerwca 1881 do tabuli weszli do rąk kuratora p. adw. dr. Kwiatkowskiego zawiadamia.

Stanisławów 3 sierpnia 1881.

(6077 2-3) Obwieszczenie.

L. 1721. Dnia 31 sierpnia, dnia 12 października, i dnia 16 listopada 1881, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 359 w Gólkowej Jana Smiałego własnej na rzecz Berka Jeremiasza o 45 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 45 zł. w. a. Na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także poniżej takiej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków wolno przeglądać w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów dnia 9 czerwca 1881.

(6059 2-3) E d y k t.

L. 30202. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 5 lipca 1881 do l. 30202 wnieśli Michał i Marya Komarzyńscy przeciw Katarzynie Postołowicz i jej z życia i pobytu niewiadomym spadkobiercom pozew o uznanie i intabulację prawa własności do realności Nr. 120¹/₄, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Maryi

Postołowicz i jej spadkobierców nie jest wiadom, został dla nich adwokat dr. Zukotyński kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Krzyżanowski mianowany.

Wzywa się zatem Maryę Postołowicz aby do swojej obrony służyć środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymienia, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknącego mogącego następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów dnia 13 sierpnia 1881.

(5984 2-3) E d y k t.

L. 1679. W c. k. Sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się 27 września i 2 listopada 1881 o 11 godzinie z rana wyżej lub za cenę szacunkową przymusowa licytacja realności pod l. 236 w Rozdole leżącej, masy spadkowej Wawrzyńca Skalskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Jana Sawickiego pto. 22 zł. 20 ct. i 20 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 433 zł.

Wadyum 43 zł. w. a.

Blisze warunki, protokoła opisanie i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mikołajów 15 czerwca 1881.

(5982 2-3) E d y k t.

L. 4652 C. k. Sąd pow. w Jarosławiu zawiadamia, że Jan Czura, rolnik z Tyniowic, uchwałę c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 13 kwietnia 1881 l. 3916 za marnotrawcę uznany, i jemu kurator w osobie Pawła Kondrada z Chorzowa ustanowiony został.

Jarosław 10 czerwca 1881.

(5980 2-3) Ogłoszenie.

L. 4570. C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza, iż dla uznanego za marnotrawcę Mikołaja Zubika ze Starych Bohorodczan ustanowiono kuratorem Dmytra Lubana gospodarza ze Starych Bohorodczan Bohorodczany dnia 26 czerwca 1881.

(6051 2-3) E d y k t.

L. 3128. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Michała Niedzieli w Witkowicach pod lk. 38 położonej, na pokrycie pretensji Józefa Armatyśa w sumie 159 zł. 24 ct. z pn. w sądzie w trzech terminach, w dniach 19go września, 17 października i 14 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1060 zł.

Wadyum 106 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. Dra Chrzanowskiego w Kętach. Kęty dnia 13 sierpnia 1881.

(6078 2-3) E d y k t.

L. 3010. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie reszty jęcej sumy 74 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 72 w Lachowcach położonej dłużników Tymka i Jakóba Stasuków własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Mendla Kopelman'a dnia: 16 września, 21 października, i 24 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 204 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł. 40 ct. wal. austr.

Resztę warunków, tudzież akt opisanie i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany 19 lipca 1881.

(5986 2-3) Ogłoszenie.

L. 6017. Anę Karpj z Kontów uznano w skutak uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 4 grudnia 1880 l. 10427 za marnotrawczynię i badano jej kuratora Andrzeja Spodaryk z Kontów.

C. k. sąd powiatowy.

Olesko dnia 22 grudnia 1880.

(5987 2-3) Ogłoszenie.

L. 1814. Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, z dnia 26 marca 1881 l. 1050 uznaje się Wasyla Zastawnego z Juszkowic marnotrawcą, nadając mu kuratora Hawryła Bidulka z Juszkowic.

C. k. sąd powiatowy.

Olesko 28 kwietnia 1881.

(5981 2-3) E d y k t.

L. 6495. W sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego przeciw spadkobiercom Josepha Schöberga vel Waldmana o zaspokojenia zaległości indemnizacyjnych odbędzie się w budynku sądowym w dniu 22 września 1881 o godz. 9 rano jako w ostatnim terminie licytacyjnym przymusowa sprzedaż także poniżej ceny szacunkowej realności pod wykazem hip. 234 ks. gr. Chrzanowa położonej „Dom z Piłą i placem na Kuźniach“ zwanej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzania.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów dnia 20 lipca 1881.

(6082 2-3) E d y k t.

L. 6880 W skutek próby Barla Peziasa pod dniem 25 czerwca 1881 do l. 6880

wniesionej wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Jana Bojarskiego tudzież niewiadomego z miejsca pobytu i z życia ks. N. Mrozowica a względnie tychże z imienia życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawna bywców którym adw. Dr. Emila Gottlieba kuratorem się ustanawia, by przy terminie 19 września 1881 r. o godzinie 10 rano wyznaczonym udowodnili, iż co do zastrzeżenia prawa zastawu dla sumy 8000 zł. polsk. a względnie reaktującej jeszcze kwoty 1000 złpl. wedle Dom. ant. I pag. 787 n. l. on. w stanie biernym realności pod lk. 77 w Jarosławiu na Krakowskim przedmieściu położonej wpisanego skargę justyfikacyjną wnieśli lub że termin ku temu jest otwarty.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław 10 sierpnia 1881.

(6110 2-3)

L. 5907.

Ogłoszenie konkursu.

Celem przeprowadzenia czynności reklamacyjnych w myśl ustawy z dnia 28go marca 1880 o uregulowaniu podatków gruntowego w Galicyi, ogłasza się niniejszem konkurs na kilkanaście posad pomocniczych referentów szacowań ekonomicznych z dyurnum (3) trzech złotych, które w razie oszczędności się czynościami będzie mogło być podwyższone do kwoty 4 zł.

Przyjęcie nastąpi li na czas potrzeby z wykluczeniem wszelkich roszczeń do odprawy, lub też jakiegokolwiek zaopatrzenia, gdy ta potrzeba ustanie.

Ubiegający się o rzeczone posady winni wnieść podania swoje własnoręcznie pisane i należycie ostemplowane w przeciągu 6ciu dni, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia tego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ na ręce dotyczącego c. k. starosty powiatowego do Prezydium c. k. komisji krajowej podatku gruntowego we Lwowie i do podania dołączyc świadectwa legalne, udowadniające obywatelstwo austriackie, wiek, stan, nauki odbyte i fachowe wykształcenie, zachowanie się i zdrowie fizyczne, jakoteż dotychczasową służbę lub zatrudnienie, oraz że władają językami krajowymi

Prezydium c. k. komisji krajowej podatku grunt.

Lwów dnia 24 sierpnia 1881.

(5991 2-3) Obwieszczenie.

L. 6620. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcji zakładu kredyt. włościańskiego w celu zaspokojenia pretensji 366 zł. aw. 4 ct. odbędzie się w dniach 13go października, 17go listopada i 22go grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Lisiatyczach położonej, pod lk. 108 subrep. 87 wedle wyk. hip. Nr. 436 Wasyla Szczerby własnej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 750 zł. w. a.

Każdy, chcący wziąć udział w licytacji, winien złożyć 10 pre od ceny wywołania tj. kwotę 75 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisji licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszej sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisji.

Stryj dnia 19 lipca 1881.

(5972 2-3) E d y k t.

L. 8634. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Karola Barańskiego w kwotach 16 zł 44 ct. i t. d. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 28 września, dnia 21 października i 24 listopada 1881 o godzinie 10 rano przymusowa licytacyjna sprzedaż sumy 3000 zł. m. k. z pn. na rzecz Józefa Hipolita dr. im. i Anny Olgi dr. im. Delinowskich, tudzież prawo dożywcia 1/4 części tej sumy na rzecz Dra Antoniego Delinowskiego wedle Dom 466 pag. 230 n. 92 w etnie biernym dóbr Chłopczyce na imię Anieli z Hozszowskiej Kunaszowskiej zapisanych, intabulowanej.

Cena wywołania 3150 zł.

Wadyum 315 zł.

Na pierwszych dwóch terminach suma ta nie niżej wywołania, na trzecim zaś za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny można w tutejszej registraturze wglądać.

Sambor 12 lipca 1881.

(6055 3-3) E d y k t.

L. 2091. Celem zaspokojenia należności Józefa Szafranski'ego w kwocie 81 zł. 20 ct. i 30 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 14 września, dnia 17 października i dnia 16 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacja 1/4 części realności pod l. 169 w Podgórzu położonej, dłużnika Andrzeja Przybylskiego własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 483 zł. w. a. wadyum 48 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

Podgórze dnia 8 marca 1881.

(5845 3—3) **E d y k t.**

L. 14.259. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 września 1881, za nową księgę gruntową uważanym być ma.

- I. Dla posiadłości tabularnych:
 1. Waręż-wieś
 2. Żuzel
 3. Zabeze - murowane w okręgu c. k. sądu powiat. w Bełzie.
 4. Gorajec
 5. Dąbrówka (posiadłości tabularne 45 położone, w gminie Gorajec z miejscowościami, Sigła, Kaczory i Dąbrówka).
 6. Huta rożaniecka
 7. Ruda rożaniecka
 8. Żuków
 9. Freifeld
 10. Kossobudy (posiadłości tabularne 8, 9 i 10 położone w gminie Żuków z miejscowościami Kossobudy, Freifeld, Dcliny, Mielniki)
 11. Niemstów
 12. Moszczanica z miejscow. (ściąg Wilki w okręgu c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie.
 13. Bartatów
 14. Artyszczów
 15. Czerlany
 16. Czerlańska fabryka papieru
 17. Zygmutówka (posiadłości tabularne 15, 16 i 17 położone w gminie Czerlany).
 18. Rodatyce
 19. Rzeczyca
 20. Hartfeld (kolonia)
 21. Część Rzeczyca z kolonią Hartfeld (posiadłości tabularne 19, 20 i 21 położone w gminie Rzeczyca z kolonią Hartfeld).
 22. Małkowice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Gródku.
 23. Butyny
 24. Szyszaki (posiadłości tabularne 23, 24 położone w gminie Butyny w okręgu sądu pow. w Mostach wielkich.
 25. Hatowice
 26. Rozdziałów
 27. Tyczyca
 28. Dobraczyn
 29. Spasów
 30. Boratyn
 31. Moździerka czyli Madziarka (posiadłości tabularne 30, 31 położone w gminie Boratyn).
 32. Łuczyce
 33. Bujawa (posiadłości tabularne 32, 33 położone w gminie Łuczyce) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sokalu.
 34. Miłoszowice lub Miłaszowice
 35. Folwark Janówka
 36. Podsadki górne
 37. Pieniawka (posiadłości tabularne 34, 35, 36, 37 położone w gminie Miłoszowice.)
 38. Podsadki dolne w gminie Podsadki
 39. Wola seredycka z kolonią Einsiedel w gminie Seredycy z kolonią Einsiedel.
 40. Krasów z kolonią Reichenbach.
 41. Leśniowice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Szczercu.
 42. Krzewnica
 43. Poddubce
 44. Michałówka (posiadłości tabularne 43, 44 położone w gminie Poddubce.
 45. Rzeczyce
 46. Hubinek (posiadłości tabularne 45, 46 położone w gminie Rzeczyce).
 47. Zaborze
 48. Teofilka (posiadłości tabularne 47, 48 położone w gminie Zaborze) w okręgu sądu powiatowego w Uhnowie.
 49. Skwarzawa nowa
 50. Lipniki (posiadłości tabularne 49, 50 położone w gminie Skwarzawa nowa) w okręgu sądu powiatowego w Żółkwi.
 51. Zamulince
 52. Dobesławce z przysiółkiem Tracz czyli Michałówka w okręgu sądu powiatowego m. d. w Kołomyi.
 53. Słobódka w okręgu sądu powiat. w Kutach.
 54. Isaków część Hoszowszczyzna
 55. Isaków część Tatomirowka
 56. IV Sceda Isaków,
 57. V Sceda Isaków (posiadłości tabularne 54, 55, 56, 57 położone w gminie Isaków).
 58. Pietrów
 59. IV Sceda Siekierczyn
 60. V Sceda Siekierczyn (posiadłości tabularne 59, 60 położone w gminie Siekierczyn) w okręgu sądu pow. w Obertynie.
 61. Albinówka w okręgu sądu pow. w Sniatynie.
 62. Hucisko - Nienadowskie w okręgu sądu pow. m. d. w Przemyślu.
 63. Kormanice
 64. Berendowice w okręgu sądu pow. w Nizankowicach.
 65. Olszanica w okręgu sądu pow. w Lisku.
 66. Iskrzynia

67. Pierwsza osada Iskrzyńska z dóbr Iskrzynia wydzielona.
68. Realność Iskrzyńska przy gościńcu z osady pierwszej Iskrzyńskiej wydzielona) jakoteż z dóbr Iskrzynia wydzielone następujące osady:
 69. Druga osada Iskrzyńska
 70. Trzecia " "
 71. Czwarta " "
 72. Piąta " "
 73. Szósta " "
 74. Siódma " "
 75. Ośma " "
 76. Dziewiąta " "
 77. Dziesiąta " "
 78. Jedenasta " "
 79. Dwunasta " "
 80. Trzynasta " "
 81. Czternasta " "
 82. Piętnasta " "
 83. Szesnasta " "
 84. Siedmnasta " "
 85. Osmnasta " "
 86. Dziewiętnasta " "
 87. Dwudziesta " "
 88. Dwudziesta pierwsza " "
 89. Dwudziesta druga " "
 90. Dwudziesta trzecia " "
 91. Dwudziesta czwarta " "
 92. Dwudziesta piąta " "
 93. Dwudziesta szósta " "
 94. Dwudziesta siódma " "
 95. Dwudziesta ósma " "
 96. Dwudziesta dziewiąta " "
 97. Trzydziesta " "
 98. Trzydziesta pierwsza " "
 99. Trzydziesta druga " "
 100. Trzydziesta trzecia " "
 101. Trzydziesta czwarta " "
 102. Trzydziesta piąta " "
 103. Trzydziesta szósta " "
 104. Trzydziesta siódma " "
 105. Trzydziesta ósma " "
 106. Trzydziesta dziewiąta " "
 107. Czerdziesta " "
 108. Czerdziesta pierwsza " "
 109. Czerdziesta druga " "
 110. Czerdziesta trzecia " "
 111. Czerdziesta czwarta " "
 112. Czerdziesta piąta " "
 113. Czerdziesta szósta " "
 114. Czerdziesta siódma " "
 115. Czerdziesta ósma " "
 116. Czerdziesta dziewiąta " "
 117. Pięćdziesiąta " "
 118. Pięćdziesiąta pierwsza " "
 119. Pięćdziesiąta druga " "
 120. Pięćdziesiąta trzecia " "
 121. Pięćdziesiąta czwarta " "
 122. Pięćdziesiąta piąta " "
 123. Pięćdziesiąta szósta osada Iskrzyńska powyższe posiadłości tabularne od pozycyi 66 do poz. 123 są położone w gminie Iskrzynia).
 124. Kambornia
 125. Wola Kamborska (posiadłości tabularne 124, 125 położone, w gminie Kambornia z Wolą kamborską) w okręgu c. k. sądu powiat. w Krośnie.
 126. Dobrowlany
 127. Część Krynia z częścią Krynia Szeptyszczyna.
 128. Część Krynia Dom 64 pag. 403.
 129. Część Krynia Dom 64 pag. 401.
 130. Część Krynia z częścią Zaleszczyzna
 131. Część Krynia Płaczyszczyna
 132. Część Krynia Dom 66 pag. 55 (posiadłości tabularne 127, 128, 129, 130, 131) 132 położone w gminie Krynia)
 133. Część Rolów cam Zagasia
 134. Połowa Rolów II
 135. Część Rolów III i Zagasia
 136. Część Rolów IV i Zagasia
 137. Część Rolów V Nanowszczyzna i Strzyżowszczyzna
 138. Część Rolów VI Herdyńszczyzna i Strzyżowszczyzna.
 139. Część Rolów VII
 140. Część Zagasia (Skolnik) posiadłości tabularne 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140 położone w gminie Rolów, w okręgu sądu powiatowego w Medanicy.
 141. Bołochów połowa Dom 8 pag 153 przyległość do dóbr Tinza
 142. Bołochów Dom 54 pag. 407 (posiadłości tabularne 141, 142 położone w gminie Bołochów) w okręgu sądu powiatowego w Kałuszu.
 143. Rogóźno
 144. Rudniki Dom 40 pag 313 i Dom 50 pag. 459
 145. Rudniki część Czajkowszczyzna czyli Popielowszczyzna (posiadłości tabularne 144, 145 położone w gminie Rudniki.
 146. Tejsarów część Gołuchowszczyzna
 147. Części w dobrach Tejsarów Dom 22 pag 145
 148. Części w dobrach Tejsarów Dom 35 pag. 157
 149. Części dóbr Tejsarów „Zamojszczyzna“ zwanej
 150. Części Tejsarów Dom 45 pag 135
 151. Części Tejsarów Dom 55 pag 167
 152. Części Tejsarów Dom 55 pag 175 (posiadłości tabularne 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152 położone w gminie Tejsarów).

153. Pokrowce w okręgu c. k. sądu powiat. w Mikołajowie.
154. Zulin w okręgu c. k. sądu powiatowego w Stryju.
155. Uhrynów dolny w okręgu c. k. sądu powiat. m. del. w Stanisławowie.
156. Łysiec stary w okręgu c. k. sądu powiat. w Bohorodczanach.
157. Petlikowce stare i nowe w okręgu sądu powiat. w Buczacz.
158. Siedliska
159. Sokół w okręgu c. k. sądu powiatowego w Haliczu.
160. Podpieczary w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy.
161. Mszanice
162. Obarzańce
163. Zarudzie
164. Hłuboczek wielki
165. Petryków
166. Zagrobła
167. Janówka (posiadłości tabularne 166, 167 położone w gminie Zagrobła z Janówką) w okręgu c. k. sądu powiat. m. del. w Tarnopolu.
168. Borki małe
169. Bucyki
170. Krasne
171. Krasne część recte Huta Kraśniańska
172. Stawki (posiadłości tabularne 170, 171, 172 położone w gminie Krasne i Stawki) w okręgu sądu powiatowego w Grzymałowie.
173. Kozówka Baczynskiego recte Cezarówka.
174. Las do połowy dóbr Kozówki Głowiackich należący.
175. Skomorochy (posiadłości tabularne 173, 174, 175 położone w gminie Skomorochy.
176. Mikulińce
177. Bobowszczyzna czyli Konopkówka przyległość do Mikulińce.
178. Wola Mazowiecka (posiadłości tabularne 176, 177, 178 położone w gminie Mikulińce z miejscowościami Wola Mazowiecka i Konopkówka.
179. Kozówka
180. Kozówka Morawskiego
181. Mikołajówka (posiadłości tabularne 179, 180, 181 położone w gminie Kozówka) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikulińcach
182. Chmieliska
183. Kołodziejówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Skali.
184. Bernadówka lub Bernardówka
185. Zadzrosć
186. Zaluże czyli Nałuże
187. Boryczówka
188. Zubów
189. Zubów część (posiadłości i tabularne 188, 189 położone w gminie Zubów)
190. Rudzianay
191. Plebanówka w okręgu c. k. sądu pow. w Trembowli.
192. Szyły
193. Szelpaki w okręgu c. k. sądu pow. w Zbarżu.
194. Łosiacz
195. Tarnawka
196. Burdiakowce
197. Zbrzyż czyli Nadzbrzyż
198. Słobódka muszkatołowa
199. Dembówka
200. Zwiabel w okręgu c. k. sądu pow. w Borszczowie.
201. Łaskowce w okręgu c. k. sądu pow. w Budzanowie.
202. Howitów wielki czyli Howitów przyległość do Czortkowa w okręgu c. k. sądu pow. w Kopyczyńcach.
203. Jelechowice
204. Ucieżków
205. Poczapcy
206. Wicyń
207. Mareszówka
208. Część dóbr czyli folwark Wicyń (posiadłości tabularne 206, 207, 208 położone w gminie Wicyń z Mareszówką)
209. Łackie wielkie z Kazimirówką
210. Krasnosielce
211. Zasków
212. Gołogórki
213. Kondatów
214. Kropiwna
215. Koropiec.
216. Majdan
217. Żulce
218. Sciauka
219. Gołogóry
220. Żuków I. część
221. Żuków II. część (posiadłości tabularne 220, 221 położone w gminie Żuków.
222. Strutyn
223. Zalesie
224. Czyżów w okręgu c. k. sądu pow. m. d. w Złoczowie.
225. Boładury
226. Wysocko w okręgu c. k. sądu pow. w Brodach.
227. Jatwigi
228. Czyżyc w okręgu c. k. sądu pow. w Bóbrce.
229. Martynów nowy połowa I Dom. 41 pag. 361.
230. Martynów nowy połowa II Dom. 41 pag. 365.

231. Martynów nowy część Dom. 444 pag. 14.
232. Sulowa Dom. 485 pag. 316 (posiadłości tabularne 229, 230, 231 i 232 położone w gminie Martynów nowy)
233. Rudzianay czyli Rozdzianay położone w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bursztynie.
234. Koniuszki
235. Łuczyńce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rohatynie.
- II. Dla mniejszych posiadłości w gminach katastralnych.
 1. Waręż wieś w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bełzie.
 2. Bełz miasto w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bełzie.
 3. Gorajec z miejscowościami Sigła, Kaczory i Dąbrówka.
 4. Huta rożaniecka
 5. Ruda rożaniecka z miejscowościami Grochy, Kuryje i Żuki.
 6. Żuków z miejscowościami Kossobudy Freifeld, Doliny i Mielniki.
 7. Niemstów
 8. Moszczanica z miejscow. Wilki w okręgu c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie.
 9. Bartatów
 10. Artyszczów
 11. Czerlany
 12. Rodatyce
 13. Rzeczyca z kolonią Hartfeld
 14. Małkowice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Gródku.
 15. Hatowice
 16. Boratyn z miejscowością Madziarka
 17. Łuczyce z miejscowością Bujawa
 18. Rozdziałów
 19. Tyczyca
 20. Dobraczyn
 21. Spasów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sokalu.
 22. Miłoszowice
 23. Podsadki
 24. Seredycy z kolonią Einsiedel
 25. Krasów z kolonią Reichenbach
 26. Leśniowice
 27. Siemianówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Szczercu.
 28. Krzewica
 29. Poddubce z kolonią Josefendorf (Józefówka) i Michałówka.
 30. Rzeczyca z miejscowością Hubinek
 31. Zaborze w okręgu c. k. sądu powiatowego w Uhnowie.
 32. Skwarzawa nowa w okręgu c. k. sądu powiatowego w Żółkwi.
 33. Dobesławce z przysiółkiem Tracz czyli Michałówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kołomyi.
 34. Jasionów polny w okręgu c. k. sądu powiatowego w Herodence.
 35. Słobódka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kutach.
 36. Albinówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sniatynie.
 37. Hucisko nienadowskie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Przemyślu.
 38. Kormanice
 39. Berendowice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Nizankowicach.
 40. Tapin w okręgu c. k. sądu powiatowego w Radymnie.
 41. Kolów
 42. Rudawka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Birczy.
 43. Sliwnica w okręgu c. k. sądu powiatowego w Dubiecku.
 44. Olszanica w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lisku.
 45. Iskrzynia
 46. Kambornia z wolą kamborską w okręgu c. k. sądu powiatowego w Krośnie.
 47. Rolów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Medanicy.
 48. Bołochów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kałuszu.
 49. Rogużno
 50. Rudniki
 51. Tejsarów
 52. Pokrowce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie.
 53. Zulin w okręgu c. k. sądu pow. w Stryju.
 54. Uhrynów dolny w okręgu c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie.
 55. Łysiec stary w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bohorodczanach.
 56. Petlikowce stare i nowe w okręgu c. k. sądu powiatowego w Buczacz.
 57. Siedliska
 58. Sokół w okręgu c. k. sądu powiatowego w Haliczu.
 59. Podpieczary w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy.
 60. Mszanice
 61. Obarzańce
 62. Zarudzie
 63. Hłuboczek wielki w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu.
 64. Borki małe
 65. Bucyki
 66. Krasne i Stawki
 67. Leżanówka i Bilitówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie.
 68. Mikulińce z miejscowością Wola mazowiecka i Konopkówka.

69. Kozówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikulincach.
70. Chmieliska
71. Kołodziejówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Skalacie.
72. Bernardówka, Bernardówka
73. Zazdrość
74. Załuże czyli Nałuże
75. Boryczówka
76. Zubów
77. Ruzdzwiany
78. Plebanówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Trembowli.
79. Łosiacz
80. Tarnawka
81. Burdiakowce
82. Zbrzyż albo Zbrzyż
83. Słobódka muszkatowicka
84. Muszkatowicka
85. Dembówka
86. Zwiąhel w okręgu c. k. sądu powiatowego w Borszczowie.
87. Howilów wielki w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach.
88. Wicyń w Mereszówką
89. Lackie wielkie
90. Krasnosielce
91. Zasków
92. Gołogórki
93. Kondratów
94. Kropiwna
95. Koropiec
96. Majdan
97. Żulice
98. Ścianka
99. Gołogóry z przedmieściami Długa strona Didiłów albo Didyłów, Ganczary albo Gancary, św. Jur, Wola gołogórska i z miejscowością Lasowe.
100. Żuków
101. Strutyn z miejscowością Kiejków
102. Zalesie
103. Czyżów w okręgu c. k. sądu powiatowego m. del. w Złoczowie.
104. Bołdury
105. Wysocko w okręgu c. k. sądu powiatowego w Brodach.
106. Jatwigi
107. Czyżycze w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bóbrce.
108. Żurów część I
109. " II w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bursztynie.
110. Koniaszki
111. Łuczyniec w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rohatynie.

Sporządzony projekt dotyczący ksiąg przejranych być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1 do 50 w tabuli krajowej przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie pod I 51 do 61 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 62 do 125 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 126 do 154 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 155 do 160 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 161 do 202 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 203 do 236 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych, w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnianego wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiegobądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

- na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytogo, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;
- już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majątkości tabularnych wyżej wymienionych pod I 1 do 50 do c. k. sądu krajowego we Lwowie, pod I 51 do 61 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 62 do 125 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 126 do 154 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 155 do 160 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 161 do 202 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 203 do 236 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II posze-

gólnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 września 1882, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretezyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeconych wpisów, w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub roszczeniami, nie uwalnia okoliczności, iż zgłosić się mająca prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucji sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego. Termin powyższy nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniebdania go, do pierwotnego stanu przywrócony.

We Lwowie dnia 28 czerwca 1881.

(5959 3—3) **E d y k t.**

L. 2860. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 396 w Niepołomicach położonej, a własność tabularną Jędrzeja Trzasa stanowiącej na zaspokojenie przynależącej sumy dłużnej Izaskowi Obstlerowi w kwocie 34 zł. w. a. zpn. w dwóch terminach licytacyjnych miaonowie dnia 19 go sierpnia i dnia 4go października 1881 każdym o godzinie 10 przed południem z tem nadmienieniem, iż cena szacunkowa i wywoławcza tej realności wynosi 302 zł, wadyum 31 et i że realność ta na tychże dwóch terminach niżej ceny szacunkowej sprzedana nie będzie dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym został kuratorem p. Tefil Gotty c. k. Notaryusz w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice dnia 12 lipca 1881.

(6056 3—3) **E d y k t.**

L. 1832. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 13 września, 12 października i 15 listopada 1881 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytację realności pod l. 34 w Tuchli położonej, nie stanowiącej, ciała hipotecznego dłużnika Mikolaja Dziadka własnej, na rzecz Mieczysława Youngi w celu wydobycia wierzytelności 147 zł. 60 et. aw. z pn.

Cena wywołania 390 zł.

Wadyum 39 zł. wynosi

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy w Radymnie dnia 11 sierpnia 1881.

(6092 1—3) **G d i f f.**

3. 14684. Vom t. f. Landesgerichte in Krakau wird fundgemacht, daß zur Vereinerbringung der Forderung der öfter. ung Banf in Wien im Betrage von 13532 fl. 11 kr. f. NÖ. die exekutive Feilbietung der den Gegnern nämlich der Frau Marie Nitsch, und dem Herrn Maximilian Nitsch, bezichtigungsweise der Konkursmasse des Letzteren gleichtheilig gehörigen in Krakau sub Nr. 115 Stadttheil VI gelegenen, beim Krakauer Hypothekennamte im Hauptbuche Anhang zum Aufweise der Gemeinde VIII. Tom. I. pag. 463 n. 1 haer vorkommenden Realität jamaht Zugehör in zwei Terminen, nämlich am 3 November und am 6 Dezember 1881, jedesmal um 10 Uhr Vormittags bei dem hiesigen t. f. Landesgerichte unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird:

1. Als Ausrufspreis wird bei der Befehlung statutenmäßig ermittelte Betrag von 28.000 fl. angenommen.

Im 1 und 2 Termine wird diese Realität nicht unter dem Ausrufspreise verkauft werden.

2. Das Badium beträgt 2800 fl. ö. W.

3. Die übrigen Auktionsbedingungen sind der Tabularextrakt können in der Registratur eingesehen werden.

Als Kurator der Gläubiger wurde der Adv. Dr. Lisowski mit Substituierung des Adv. Dr. Pieniążek bestellt.

Krakau, am 5 August 1881.

(6101 1—3) **G d i f f.**

3. 4538. Vom t. f. städt. deleg. Bezirksgerichte in Stanislaw, wird hiemit fundgemacht, daß zur Vereinerbringung der Rechtforderung pr 900 fl. ö. W. NÖ. des Samson Wettreich gegen die Nachlassmasse des Heis-h Ehrlich die exekutive öffentliche Feilbietung der feinen Tabularkörper bildenden Nachlassrealität Nr. 224/20 in Kuibinin in drei am 7 September 1881, am 11 Oktober 1881 und am 27 Oktober 1881 abzuhaltenen Terminen, bei den beiden auch unter dem Schätzungswerte stattfinden wird.

Der Schätzungswert beträgt 2183 fl. 63 kr., das Badium 218 fl. 40 kr.

Rüheres kann aus den Akten in der hiesigen Registratur entnommen werden.

Stanislaw, 30. Juni 1881

(5990 1—3) **O b w i e s z e n i e.**

L. 7916. W c. k. Sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się publiczna sprzedaż realności Nr. 195 w Lisiatyczach wedle wyroku hipotecznego Nr. 265 Michała Kuchara

własnej na rzecz Szulima Finkla pto. 120 zł. w. a. z pn. w dniach 13 października, 17 listopada i 22 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2434 zł. w. a. Zakład 244 zł. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze Stryj dnia 25 lipca 1881.

(5997 1—3) **E d y k t.**

L. 15525. Dnia 19 września 1881, dnia 17 października i 14 listopada 1881 każdym razem o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż kawałka gruntu z pod l. k. 67 w Soleu położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, w sprawie Dawida Leiby Abarba przeciw Dmytrowi Kowbasiuk pto. 97 zł. w. a.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 150 zł., wadyum 10 proc. takowej.

Przy pierwszych dwóch terminach grunt ten tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz 16 lipca 1881.

(6094 1—3) **E d y k t.**

L. 4095. W zatwierdzeniu protokołu z dnia 4 lipca 1881 l. 4095 w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw Augustowi Golicco pto 7500 zł. aw. z pn. spisane go do celu ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin do egzekucyjnej licytacyjnej sprzedaży dóbr Hucisko czyli Hucisko Jawornickie, w tutejszym okręgu położonych, na dzień 10 września 1881 o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie odbyć się mającym a to pod warunkami tutejszą uchwałą z dnia 17 lutego 1881 l. 707 i edyktami z tegoż dnia ogłoszonymi a po części tylko jak następuje zainieniami:

1. Za cenę wywołania postanawia się kwotę 10500 zł. t. j. Dziesięć tysięcy pięćset złotych reńskich wal. austr. a gdyby nawet tej sumy nikt nie ofiarował, licytować się mająca majątność i niżej tej sumy sprzedana zostanie.

2. Dobra te sprzedane będą ryczałto-wo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniezione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcji.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji sumę 1000 złr. t. j. tysiąc złotych reńskich wal. austr. bądź w gotówiznie bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austrijs. banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacjach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum n. więcej ofi. rucującego zatrzymane a jeżeli w gotówiznie złożone było, temuz w cenę kupna wliczonym, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacji zwróconem będzie. Galicyjskiemu Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu ateli wolno licytować bez składania wadyum.

Resztę warunków można w registraturze tutejszosądowej przejrzeć.

C. k. sąd obwodowy

Rzeszów 28 lipca 1881

(6091 1—3) **E d y k t.**

L. 181. C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w dniach 31 sierpnia, 30go września, 31go października 1881 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacja realności włościńskiej pod lk. 21 we Wujkiem położonej, ciała tabularnego niesanowiącej, dłużnika Piotra Gregi własnej.

Cena wywołania wynosi 130 zł. w. a.

Wadyum 13 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Pan Tefil Lewicki c. k. notaryusz ustnowiony jest jako kurator dla wszystkich tych wierzycieli, którymby miały być doręczone przez niego, lub którzyby po dniu rozpisania tej licytacji na wspomnianej realności nabyli prawa zastawu.

Sanok dnia 30 stycznia 1881.

(6111 1—3) **E d y k t.**

L. 234. Komisarz konkursowy do przeprowadzenia postępowania konkursowego do majątku Franciszka Wykowskiego zamianowany, podaje do wiadomości, iż celem przesłuchania wierzycieli konkursowych co do wniosku zniesienia tego postępowania konkursowego jak niemniej celem przyznania wynagrodzenia i zwrotu wydatków zarządcom masy termin na dzień 5go września 1881 o godzinie 10 przed południem w gmachu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie odbyć się mający naznaczył, na który wszyscy wierzycieli konkursowych wzywa z tem, iż niestawiający za przystępujących do wniosku większości stawiających wierzycieli, a gdyby nikt nie stanął za przystępujących do uchwały wydziału wierzycieli uważani będą

Tarnów dnia 12 sierpnia 1881.

(6108 1—3) **E d y k t.**

L. 2998. C. k. sąd powiatowy Tyczynski w sprawie Joanny Stęberskiej przeciw spadkobiercom Nafalego Tuchmana i Judzie Tuchmanowi o zapłaceniu 700 zł. zpn. ustanowił dla Judy Tuchmana niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem Józefa Tuchmana.

Do rozprawy ustnej, wyznaczając termin na dzień 19go września 1881, zawiadamia się Jędę Tuchmana z wezwaniem, aby o miejsce pobytu swego sądowni doniósł, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej skutki zaniebdania sam sobie przypisze.

Tyczyn 1 lipca 1881.

(6104 1—3) **E d y k t.**

L. 1195. Na dniu 22go września 19go października i 16 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 58 w Howilowie wielkim położonej, Jaska Przysiężnego własnej.

Wadyum wynosi 77 zł. w. a.

Resztę aktów i warunki przeglądnąć można w ta. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kopyczyńce dnia 30 maja 1881.

(6105 1—3) **O b w i e s z e n i e.**

L. 4949. Na dniu 6 września, 11 października i 15 listopada 1881 każdym razem o 10 godzinie w tusąd. z budowaniu, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 65 w Krośnie wedle Dom. Tom. I pag. 259 n. 13 haer. Izraela Neubarta własnej na zaspokojenie pretezyi Towarzystwa za liczkowego w Krośnie pto. 300 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 3200 zł. w. a.

Wadyum 320 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch li za, lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej lecz nie niżej ceny dorównywającej sumie zabezpieczonych wierzytelności, realność sprzedana zostanie.

O ezem się stronv. c. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie i hipotecznych wierzycieli, Antoniego Kampf, Konstancję Lyonową, z miejsca pobytu niewiadomych, oraz wszystkich tych hipotecznych wierzycieli, którzyby po dniu 4 czerwca 1881 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, jako też tych wiadomych, którymby niniejsza i dalsze uchwały doręczone być nie mogły z jakiegokolwiek bądź powodu, przez kuratora w osobie Sabina Lewińskiego w Krośnie powiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Kresno dnia 7 lipca 1881.

(6113 1—3) **E d y k t.**

L. 19329. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §. 14 i 20 ustawy z dnia 23 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem złożenia praw i pretezyi z powodu zamierzzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 312 w mieście Kołomyi w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacji Josla Goldsteina za właściciela tej realności, pierwszym tutejszosądowym edyktem z dnia 1 lutego 1881 l. 605 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnianego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarządy swe do dnia 15 grudnia 1881 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczzone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restrykcja lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedynczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 2 sierpnia 1881.

(6099) **E d y k t.**

L. 8965. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie odwołuje niniejszem egzekucyjną licytację realności Nr. 107 w Tarnowie i a Zabłociu położonej na zaspokojenie wierzytelności Józefa Masia przeciw Wiktorji Jurkiewiczowej w kwocie 100 zł. w. a. z pn. rezolucją c. k. sądu powiatowego miejskodielgowanego w Tarnowie z dnia 30 stycznia 1881 l. 16632 dozwołoną, a uchwałą z dnia 28 maja 1881 l. 1362 na dzień 25 lipca, 29 sierpnia i 30 września b. r. rozpisaną.

Tarnów dnia 14 lipca 1881.

(6109) **O g ł o s z e n i e.**

L. 4800. Ze strony komisji dla zakładania ksiąg hipotecznych z c. k. sądu powiatowego w Zborowie wydziałowej wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Cecawa termin na dzień 1 września 1881 o godzinie 9 przed południem, na którym, każdy kto ma interes w zbadaniu stosunków posiadania, zgłosić się i wszystko, cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczyć może.

C. k. Sąd powiatowy

Zborów dnia 20 sierpnia 1881.

(6076 2—3) **E d y k t.**

L. 3631. Orzeczeniem c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z 3 marca 1881 l. 1984 Józef Frączek z Kobierzyc z pod kurateli uwolniony.

C. k. Sąd pow. del. miejski.

Tarnów dnia 21 marca 1881.

Doniesienia prywatne

Przy rozpoczynającym się roku szkolnym

pozwalam sobie polecić P. T. Nauczycielom i Nauczycielkom, tudzież Uczniom i Uczennicom

znany mój pod firmą **A. Kozubskiej następcę**

We Lwowie przy ulicy Grodzkich pod l. 4 istniejącej

SKŁAD

przyborów do pisania i rysowania.

Świeżo obficie zaopatrzone we wszelkie potrzebne artykuły, które sprzedaje po cenach najumiarkowańszych.

Szkołom wiejskim daję za pisemnem poręczeniem urzędu gminnego dwu miesięczny kredyt.

Kozubskiej następcę

Hubert Kutalek.

(6136 1-2)

L 4322 (6021 1-3)
Dla Zakładu w Kulparkowie
potrzeba na rok 1882:

- 1) a) Drzewa twardego bukowego stosów 4 metrowych 300
- b) Drzewa brzoźowego stosów 4 metrowych 250
- c) Drzewa sosnowego stosów 4 metrowych 70
- 2) a) Mięsa wołowego kilogr. 25000
- b) Mięsa cielęcego " 12000

i w tym celu rozpisuje się licytacja. O warunkach, na podstawie których kontrakt zawartym zostanie, i które po podpisaniu dołączyć należy do oferty, dowiedzieć się można w zarządzie zakładu w godzinach urzędowych.

Oferty opieczetowane i należycie osteplowane z załączeniem wadyum 5 pre. od całorocznej dostawy składać można na ręce Dyrekcji zakładu do dnia 18 września b. r., w dniu zaś 20 września o godzinie 11 przed południem w kancelaryi Dyrekcji zakładu odbędzie się najprzód otwarcie ofert, a potem ustna licytacja.

Przy podpisaniu kontraktu należy kaucyę w wysokości 10 pre. od całorocznej dostawy.

Kulparków dnia 22 sierpnia 1881.

Przewyborne przez „Sues” sprowadzane

Herbaty chińskie

a mianowicie:		Cena za 1/2 kilo
Nr. 1. Tazun.	zółtkwiatowa arom.	zł. 4.40
Nr. 2. Juncojezan.	białokwiatowa arom.	zł. 3.80
Nr. 3. Nandzin.	czarna aromatywna	zł. 2.50
Nr. 4. Souchong.	czarna aromatywna	zł. 1.80
Nr. 5. Congo.	czarna familijna	zł. 1.20
Nr. 6. Wystewki	z herbaty	zł. 1.20
Nr. 7.	z najlepszych herbat	zł. 1.50

Kawa po taniach starych cenach, (2114 44-?) najtaniej w handlu

St. Markiewicza

we Lwowie Rynek l. 42.

Antoni Ostrowski

nauczyciel fortepianu

rozpoczynając jak zwykle od 1go września udzielanie lekcyj, przyjmuje zgłoszenia stron interesowanych już od 25 sierpnia w mieszkaniu przy ul. Kurkowej l. 3, II p. naprzeciw ujeżdżalni od godz. 3 do 4

Uwolniony się nadto od obowiązków profesorskich w Tow. Muz., postanowił poświęcić uzyskane 2 godz. na kurs dla uczniów utalentowanych, pod lepszymi warunkami.

(6017 3-3)

We wszystkich księgarniach we Lwowie i na prowincyi są do nabycia

Ustawy hipoteczne

przetłómaczone i praktycznie objaśnione przez (6119 1-3)

Józefa Wawel - Louis.

Cena złr. 2 — z przesyłką pocztową pod opaską 2 złr. 10 cent.

SALON MOD

i pracownia

sukien damskich

- Suknia zwykła od 3 zł.
- Suknie strojne od 4 zł.
- Sukienki dziecinne od 1 zł.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na prowincye i wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych żurnali.

Ludmiła Pizuńska

przy ul. Krakowskiej l. 1 na I piętrze (róg od rynku).

L 2265. (6066 2-3)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że na dniu 7 września i 19 września 1881 odbędzie się w Urzędzie gminnym licytacja ustna i zapomocą pisemnych ofert celem wydzierżawienia propinacyi miejskiej tudzież pobierania opłat od trunków spirytusowych i od piwa do miasta sprowadzonych, na czas od 1 listopada 1881 do 31 października 1884 a względnie do 31 grudnia 1884.

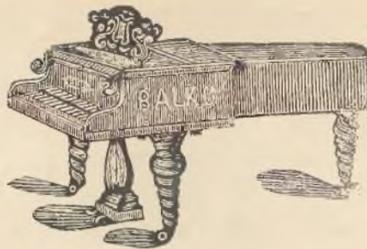
Cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz dzierżawny.

- a) co do prawa propinacyi 12271 zł. 87 ct.
 - b) co do prawa pobierania powyższych opłat 26228 zł. 13 ct.
- razem 38500 zł. w. a.

Przystępujący do licytacji winien złożyć wadyum w kwocie 3850 złr. bądź w gotówce, bądź w papierach publicznych do lokacyi majątków pułkarskich zdolnych.

Kaucya złożoną być ma w wysokości ofiarowanego kwartalnego czynszu dzierżawnego.

Warunki licytacji przejrzeć można w registraturze urzędu gminnego. Magistrat król. woł. miasta. Stryj dnia 21 sierpnia 1881.



10% niżej cen fabrycznych nabyć można z najlepszych fabryk fortepiany i pianina w składzie fortepianów

JANA BALKO

we Lwowie (5752 5-30)

przy ulicy Karola Ludwika l. 7.

Zdrowisko MORSZYN

w powiecie Stryjskim stacya kolei Arcyksięcia Albrechta będzie otwarte

do późnej jesieni.

„Kuracya winogronowa ułatwiona“.

Środki lecznicze morszyńskie, jako to: wodę gorzką czyszczącą „Bouifacogo“, sól z tejże, solankę i borowinę do kąpeli, oraz ługi z solanki i borowiny uprasza się zamawiać u zarządu w Morszynie. (5763 5-12)

Winogrona

najślachetniejsze gatunki st. łowe, świeże i dojrzale, szczególnie stosowne do kuracyi uzupełniającej i deseru, starannie opakowane w pięknych koszykach

5 kilo à 2 złr.

przesyła pocztą franco za zaliczką albo za przesłaniem gotówki

R. MAITI w Tryeście.

(5651 6-12)

Spółka stolarzy lwowskich

we Lwowie, Rynek 29, (dawniej cukiernia Ehrbarów)

poleca wszystkie gatunki farb suchych i olejnych, lakierów, pokostu, farby w tubach do robót artystycznych, aniliny do farbowania materij i kwiatów, farby roślinne dla pp. cukierników i fabrykantów wódek, tudzież farby i ekstrakty farbierskie, olejki eteryczne i esencje, tran, oliwę i smarowidła belgijskie, czerńdło drukarskie, farbę piórową i pokost dla litografij, najlepszą masę woskową do podłogi, szczołki do frotowania i mycia, pendzle, brzozy i złoto malarskie, maszyny do tarcia farb jak również do korkowania flaszek najnowszej konstrukcyi. Wybór węzłów gumowych (szlauchy) każdej objętości, smoły browarnicza, środki do klarowania, oraz wszystkie artykuły dla browarów i gorzelni.

Cennik franco.



Spółka stolarzy lwowskich

we Lwowie plac Bernardyński l. 15 poleca swój 25 lat istniejący

SKŁAD MEBLI

obficie zaopatrzone w wielki wybór garniturów do salonów, kompletne urządzenia do pokoi jadalnych z drzewa dębowego, a do sypialni z drzewa orzechowego.

Utrzymuje na składzie meble olchowe, gięte i żelazne.

Po cenach znacznie niższych. (5576 7-8)

Dyrekcya

Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie,

spółki zarejestrowanej z nieograniczoną odpowiedzialnością w Rynku pod l. 17 urzędująca, zarządania strony interesowane, że

- a) eskontuje weksle swoich członków i wydaje pożyczki na skrypta,
- b) przyjmuje od członków Towarzystwa, jakoteż od korporacyi, stowarzyszeń i innych osób prywatnych, nienależących do Towarzystwa wszelkie wkładki w gotówce na rachunek bieżący, jako oszczędność i na takowe książeczki wkładkowe wydaje. O kwot złożonych, oblicza procent od daty ich ulokowania aż do daty podniesienia, a mianowicie:
 1. z trzechmiesięcznem wypowiedzeniem sześć od sta rocznie,
 2. z krótszmem wypowiedzeniem pięć i pół od sta.

Kasa Towarzystwa zwraca wkładki:

- do 100 złr. bez wypowiedzenia,
- od 100 złr. do 500 za 30-dniowem wypowiedzeniem,
- od 500 złr. do 1000 za 60-dniowem wypowiedzeniem,
- od 1000 złr. i resztę kapitału za 90-dniowem wypowiedzeniem.

DYREKTOROWIE:

Feliks Piątkowski.

Aleksander Piłarski.

(5751 4-13)

Wyszczególnione

Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Środki na włosy.

- Bandolina przytrzymuje włosy, daje piękny połysk i przyjemny zapach —25 i —50
- Brillantina odświeża i nadaje piękny połysk włosom, oraz trwałą i przyjemny zapach —50
- Kosmetyk, do przytrzymania peruki —30
- Kosmetyk na włosy w lepszym gatunku 20 i —50
- Kosmetyk na włosy jasny, ciemny i czarny —10 —25 i 50
- Olejek taninowy wzmacnia włosy i oczyszcza skórę, daje piękny połysk, utrwala barwę i pobudza włosy do porostu —50
- Olejek chinowy powszechnie używa się przeciw wypadaniu włosów, wzmacnia cebulki włosowe i pobudza je do wytwarzania włosów —50
- Olejek orzechowy, służy do pomadowania i konserwowania włosów —30
- Olejek migdałowy do pomadowania —50
- Olejek różedowy na włosy —50
- Olejek Millefleur na włosy —50
- Olejek fijołkowy na włosy —60
- Olejek jaźminowy na włosy —50
- Pomada kosmetyczna czyli odmładniająca włosy. Przez swe specyficzne działanie przywraca włosom siwym i wypłowiałym naturalną barwę.

J. Ihnatowicz mag. farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (1527 29-?)

Egzaminowana nauczycielka
 gruntownie posiada język niemiecki, uczy gry na fortepianie metodą p. Mikulego i początków języka francuskiego, udziela zaś objęta szkolne do klasy 8; trybem szkolnym uczy. **Bliższa wiadomość powziąć można w biurze Józefa Birklego, Lwów, Rynek 1. 26, I piętro.** (6114 1-3)

Jedynie prawdziwy francuski bardzo stary KONIAK jako kuracyjny uznany z powodu pomyślnych zakupień starszych zapasów poleca po dawniejszych cenach F. W. Królikowski we Lwowie. (5819 2-?)

Dr. A. Majewskiego Zakład wodoleczniczy w Kisielcu
 przyjmuje chorych z zupełnym zapewnieniem i dochodzących do kuracyi, która się odbywa od 6-8 godziny rano i od 4-6 godziny po południu pod nadzorem lekarza. (5450 9 10)

Jeden lub dwóch uczniów
 z możliwych domów znaleźć może wygodne umieszczenie i staranną opiekę w domu nauczyciela z zawodu. **Bliższa wiadomość w Redakcyi Gazety Lwowskiej**

Hurtowny handel Karola Wenera
 Węgierskie austriackie francuskie reńskie moselskie malaga madere
Wina
 Koniak i Rozolisy po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach. (8346 140-?)

Sezon 1881/82. Zupełnie świeży transport Chińsko-rossyjskiej HERBATY
 zbioru majowego poleca (5880 2-8)

Handel Karola Bałtabana we LWOWIE

1/2 kło. Congo cesarskiej	zl. 2.-
1/2 " Familijnej	" 3.-
1/2 " Melang de Moskau	" 4.-
1/2 " Imperial biało-kwiecist.	" 5.-
1/2 " najlepszego proszku	" 1.40
1 but. Rumu starego bremskiego	" 1.40
1 " Rumu Jamaiką wysmien.	" 1.10
1 " Cognacu starego	" 2.50
1/2 kilo angielskich ciast do herbaty	" 1.20

 Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.

Zarząd szkoły, Plac Maryacki 1. 6 i 7, przyjmuje na stancje Studentów
 ze szkół normalnych, reálnych i gimnazjalnych, zapewniając zdrowe dostatek żywienia i rodzicielską opiekę. (5813 6-6)

Na czas szkolny!
Skład papieru, galanteryj i dzieł sztuk pięknych SEYFARTHA & DYDYŃSKIEGO we Lwowie, przy placu Maryackim obok cukierni Müllera, poleca:
 Wszelkie przybory do pisania, rysowania i malowania
 jako to: **Papiery kancelaryjne i koncepcyjne** w ryzach i na libry. **Papiery rysunkowe** we wszystkich formatach. **Tusze, Reisceigi, Reisbrey, Trójkaty, Krzywki, Palety i Farby** akwarelowe francuskie i niemieckie. **Farby olejne, Płótna** do malowania olejnego. **Perdzie** do akwareli i olejnego malowania. **Kalka płócienna i papierowa.** **Wzory** do rysowania. **Ołówki i Kredki** do rysowania i kolorowe. **Oprawki do piór i pióra stalowe.** **Atramenty** w różnych kolorach. **Kalamarze, Notesy, Bloki** do rysowania. **Teczki** na papiery. **Torby, Teczki** na nuty. **Papier** na nuty i t. p. po cenach najprzystępniejszych. — Przytem polecamy:
Bilety wizytowe litografowane za (100 sztuk) od 1 zfr. 60 ent., **szybko prasowe** za (100 sztuk) od 50 ent.
Monogramy w różnych kolorach.
Księgi handlowe i Regestra gospodarze układu W. Bylickiego (zalecone przez komisję z ramienia Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie).
 Łaskawe zamówienia z prowincyi wysyłamy odwrotną pocztą. (5879 3-3)

La Maison Stanislas Cwałosiński Ainé, MARCHAND-TAILLEUR
 Rue St-Michel, 28, Bruxelles. Rue de la Chapelle, 2, Ostende.
 A l'honneur d'informer sa nombreuse clientèle de ville, de la province et de l'étranger qu'elle vient de recevoir des premières maisons d'Angleterre et de France, un assortiment de nouveautés qui défie toute concurrence, tant comme choix que comme prix et qualité. Cette MAISON se distingue particulièrement par le bon gout et l'élégance de sa coupe.
 Ex-premier coupeur des Maisons Poell de Londres, Alfred et Dusautoy, de Paris.
 Envoi dechantillons à toute demande. (5119 18 48)

Biuro Filii c. k. uprz. austriackiego Zakładu kredytowego dla HANDLU I PRZEMYSŁU we Lwowie
 znajduje się od 22 sierpnia 1881 przy placu Maryackim l. 10, I piętro w domu Wgo Wieczyńskiego. (5902 3-3)

FABRYKA B. DESKURA
 we Lwowie, ulica Balonowa l. 1
 rozszerzywszy znacznie dotychczasowy zakres działania, poleca **własnego wyrobu** maszyny i narzędzia rolnicze, urządza młyny, tartaki, gorzelnie, browary i t. p., wyrabia potrzebne maszyny i narzędzia do **kopalń naftowych**, na co posiada odpowiednie modele.
Reparacye wszelkich maszyn i części składowych wykonuje się **szybko** i po cenach umiarkowanych. — **Za dokładność i trwałość** wszelkich robót poręcza się. Cenniki na żądanie franco. (5922 11-30)

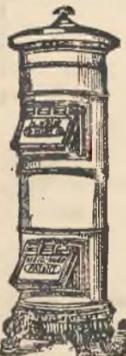
Ogłoszenie licytacji.
Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny)
 podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe do dnia 30 czerwca 1881 roku zastawy w dniu 6 września 1881 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl §. 59) najwięcej dającym za gotówkę sprzedane zostaną **Lwów dnia 20 sierpnia 1881.** (5923 2-3)

Dr. Ksawery Gajewski
 Adwokat krajowy **we Lwowie**
 przeniósł swoją kancelaryę z ulicy Kopernika lic. 6 do domu przy placu Maryackim l. 7. (5882 4-6)

Doktor praw i kandydat advokatury z ukończoną pięcioletnią praktyką advokacką i egzaminem advokackim, poszukuje dla dalszej praktyki miejsca w kancelaryi advokackiej. **Zawiadomienia** pod adresem **Dr. W. S. w Sanoku** poste rest (6116)

500 dukatów
 wypłać temu, kto po użyciu **KOTHE'GO WODY NA ZĘBY** (flaszka po 35 ct.) dostanie kiedykolwiek znowu bólu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.
Joh. George Kothe
 emeryt: dostawca nadworny Mödling bei Wien Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia w apt. p. P. MIKOLASCHA. Dalej mają na składzie pp aptekarze: w Przemysłu: L. NAHLIK; w Żurawnie: J. L. TOMASZEWSKI; w Drohobyczu: apteka „pod orłem”; w Brodach: E. LISCHKA; w Czerniowcach: W. ALTH. 3649 2-?)

Meidingera-Piece
 Regulowane i wentylacyjne piece.

 Wielka i szybka siła ogrzania przy nieznacznej wielkości pieca. zupełne i bardzo pojedyncze regulowanie palenia; dowolne trwanie ognia; nadzwyczaj pojedyncze usługiwanie i czyszczenie niepotrzebne; usunięcie, rzukrego promienistego ciepła; najtańsze opalenie; długa trwałość pieca; dobre przewietrzenie przy użyciu wentylacyjnej rury. (5400 1-20)
 Ogrzewanie do 3 pokoi przez jedną piec. — Centralne ogrzewanie powietrzem całego budynku.
MEIDINGER-OFEN H. HEIM
 Marka ochro na fabryki jest na wewnętrznej części drzwi wylana. Prospekt i cenniki gratis i franco.
Fabryka Meidingera Pieców i domowych sprzętów:
H. Heim, Wiedeń, Kärntnerstrasse 42, Budapeszt, Thonethof.

Praktyczny kurs fortepianu
 rozpoczynam b. r. od 15go września w mojej gabinecie pod l. 2 ulica Czarnieckiego, przeszło osiemnaście lat pracuję z zamiłowaniem i gorliwością w szlachetnym zawodzie profesora muzyki i mogę się poszczycić wielu muzykalnymi uczniami i elewkami, a serdeczne uznanie wysokich i znakomych znawców, wynagodziłom i trudy i przykrości jakich doznałem, jako sumienny nauczyciel fortepianu. Moja wyborna metoda jest zaszczytnie znana nie tylko we Lwowie, ale i w konserwatorium wiedeńskim i paryskim, gdzie najlepsi moi elewi kończą studia i gdzie zastępywałem kiedyś mego profesora Marmontela. — Dziękuję Szanownej P. T. Publiczności za łaskawe względy i polecam mój kurs nadal szczególnie dla młodzieży szkolnej.
 Z wysokim poważaniem
Aleksander Bogucki. (5996 2-2)

Na cytrze na fortepianie i śpiewu
 udziela nauk gruntownych **Emil Kalinowski**
 ul. Koralkowa l. 6.
 Jego utwory na cytrze są do nabycia w księgarniach we Lwowie i Krakowie. Katalog gratis i franco.
Cytry i struny
 poleca po najtańszych cenach. (5881 2-6)

Julian M. Gorgolewski
 artysta rzeźbiarz **ulica Piekarska l. 21.**
 Pracownia i skład nadgrobków, pomników i sarkofagów, statuy, popiersia, medaliony i płaskorzeźby z kamienia i marmurów krajowych i zagranicznych. **Ornamentacyjne wszelkiego rodzaju marmuru.** (5901 2-2)